

ZAPRASZAMY
do serwisu
RENAULT
AUTODRAP

SERWIS MECHANICZNY
NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE
CZĘŚCI ZAMIENNE

ASSISTANCE 24h 0602 292-556
zgłaszanie
i likwidacja szkód

Poznań, ul. Złotowska 85
SERWIS MECHANICZNY 061 868 41 09
NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE 061 868 44 61
CZĘŚCI ZAMIENNE 061 868 24 27

Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCIE

Dwutygodnik. Ukazuje się
od 15 maja 2002 roku.

Rok IX Numer 2/220 26 stycznia 2011 ISSN 1734-5294 www.twój-tydzień.prv.pl e-mail: twój-tydzień@wp.pl Nr indeksu 373001 CENA 2,50 zł (w tym 8% VAT)

W świecie magii wszystko jest możliwe

Rozmowa
z **MACIEJEM**
POLEM,
najpopularniejszym
polskim iluzjonistą

strona 3 i 5



Jesteśmy
laureatem nagrody
Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006



Jesteśmy
laureatem nagrody
Stowarzyszenia
Dziennikarzy RP
Dziennikarskie
Koziołki 2007



BABSKIE
GADANIE

MAŁGORZATA MARKOWSKA

Nieużyta franca
jak... owieczka

strona 6

SENSACJE
Z
PRZESZŁOŚCI

LESZEK ADAMCZEWSKI

Ostatnia droga
feldmarszałka

strona 5

TAK MYŚLĘ

Tomasz Mańkowski

Mało rozumu
w rozumie

strona 6

Twój TYDZIEŃ
w prenumeracie
ELEKTRONICZNEJ

zamówienia: twój-tydzień@wp.pl

Następny numer
9 lutego 2011



STUDIO KREUT
Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

NOWY ZABIEG
Prostowanie włosów

ZAPRASZAM
od poniedziałku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Ekstremalna męska ochrona



Firma **Oriflame** specjalnie z myślą o mężczyznach stworzyła całą serię – **North for MEN**, która w wyjątkowy sposób dba o męską skórę. Kompleks Arctic Pro Defence został opracowany przez naukowców którzy specjalnie w tym celu odbyli podróż w głąb Arktyki. Tam odkryli różaniec górski, roślinę która potrafi przetrwać surową arktyczną zimę. Korzeń tej rośliny posiada wyjątkowe właściwości lecznicze i ochronne. Bogaty w antyoksydanty zwiększa wytrzymałość skóry i pomaga szybciej jej się zregenerować oraz odbudować.

Seria **North for MEN ORIFLAME** pozwala na zastosowanie 3 stopniowego programu pielęgnacji męskiej skóry: 1 -Oczyszczanie – Specjalny żel do mycia twarzy dokładnie i skutecznie oczyści twarz i przygotuje skórę na golenie, 2 -Golenie – Pianka do skóry wrażliwej szybko zmiekcza twardej męskiej



zarość i chroni przed podrażnieniami, 3 - Nawilżanie – Profesjonalny balsam po goleniu, koi skórę, dobrze nawilża i daje uczucie miłego chłodu. **Orzeźwiający żel pod prysznic North for Men** to pełne świeżości przebudzenie o energetyzującym zapachu. Żel doskonale oczyszcza i rewitalizuje skórę. Wzbogacony mentolem i ochronnym kompleksem Arctic Pro-Defence. 250ml – 14,90zł. **Przeciwzmarszczkowy krem Total Age Control North For Men** zwalcza wszystkie oznaki starzenia się skóry. Redukuje zmarszczki, ujędźnia skórę jednocześnie dodając jej blasku. Wzbogacony Matrixyl 3000 o działaniu tonizującym i wygładzającym oraz kompleksem Arctic Pro Defence. 50 ml, 39 zł. **Kremowa Pianka do golenia** do skóry normalnej North For



Men wzbogacona jest kompleksem Arctic Pro Defence bez alkoholu. Technologia Glide-Tech sprawia, że golenie jest łatwiejsze i gładkie. Chroni także przed zacięciami, zapewnia

uczucie komfortu, miękkości i ukojenia. 200 ml – 22,90 zł.



Mamy dla naszych Czytelników 5 zestawów, w skład których wchodzi: Orzeźwiający żel pod prysznic North for Men, Przeciwzmarszczkowy krem Total Age Control i Kremowa Pianka do golenia. Prosimy o przysłanie maila z tematem „North for Men” na adres: TwojTydzien-Monika@gmail.com z odpowiedzią na pytanie: Wyciąg z jakiej rośliny arktycznej zawierają kosmetyki dla panów North for Men? Proszę podać imię nazwisko i numer telefonu.



Bezpieczna higiena

Komfort i poczucie świeżości każdego dnia w pielęgnacji okolic intymnych zapewnią preparaty **Vagisil Intima**. Płyn do higieny intymnej Vagisil Intima jest hipoalergicznym preparatem zalecanym także w przypadku podrażnień, swędzą i nieprzyjemnego zapachu. Płyn nie zawiera mydła. Unikalna formuła zrównoważonego pH sprawia, że podczas mycia nie występuje uczucie pieczenia, a bakterie, pot oraz inne przyczyny kłopotliwego zapachu są skutecznie usuwane. Płyn do higieny intymnej Vagisil Intima zawiera kwas mlekowy, wyciąg z rumianku i witaminę E, które działają łagodząco oraz nawilżająco aloes. Unikatowa formuła Odour Control (opatentowana przez producenta linii Vagisil Intima – firmę Combe International) pomaga zapobiegać powstawaniu nieprzyjemnego zapachu. Dostępny w aptece, bez recepty, cena: 24,90 zł (175ml)

Ciało też ważne zimą

Odżywczo - regenerująca emulsja do ciała **Elixine** o przyjemnym zapachu służy do codziennej pielęgnacji skóry całego ciała. Pomaga utrzymać naturalną elastyczność skóry, nawilża ją, ujędźnia. Olej avocado wzmacnia i odbudowuje strukturę lipidową warstwy rogowej naskórka, poprawiając jego miękkość i napięcie. Emulsja dostarcza cenne substancje odżywcze do skóry, m.in. NNKT i inne kwasy tłuszczowe, które uzupełniają braki lipidów. Hialuronian sodu zapewnia dobre uwodnienie skóry i chroni przed jej utratą. Preparat pozostawia na powierzchni skóry delikatny film lipidowy. Cena: 47 zł (200 ml)



Nowa konstrukcja



Laboratorium Kosmetyków Naturalnych **Farmona** opracowało serię **Skin Re-Constructor 65+** dla skóry bardzo dojrzałej powyżej 65 roku życia. **Kremy** – 50 ml, 22 zł. - aktywnie redukujące głębokie zmarszczki na noc (i na dzień) zawierają składnik nowej generacji Tripeptide Syn®-Coll. Odbudowuje uszkodzony kolagen, dzięki czemu skutecznie zmniejsza ilość, długość, szerokość i głębokość wszystkich rodzajów zmarszczek. Kwas hialuronowy i retinol (a w kremie na dzień elastyna) zapewniają nawilżenie, doskonale wygładzają skórę oraz poprawiają jej jędrność i elastyczność. Cenne minerały wapń, miedź i krzem w połączeniu z glikoproteiną stymulują odnowę komórkową i zwiększają gęstość skóry, zapobiegając jej wiotczeniu. Cera-

midy, olejek macadamia i kwasy omega-3 i omega-6 hamują proces starzenia, zapobiegają odwodnieniu i przesuszeniu naskórka. Dodatkowo, SephiWhite® oraz witaminy E i C wyrównują i poprawiają koloryt cery oraz rozjaśniają plamy i przebarwienia, widocznie odmładzając skórę. Recepturę kremu wzbogacono w Inulinę, roślinny prebiotyk, który zwiększa skuteczność pozostałych składników oraz pomaga odbudować naturalną równowagę fizjologiczną dojrzałej skóry. W serii polecamy też Aktywny wypełniacz zmarszczek pod oczy i w okolicy ust (15 ml, 20 zł) i Lifting redukujący zmarszczki do twarzy, szyi i dekoltu (2x5 ml, ok. 5 zł).

Wielosmakowa dieta

Natural Balance Shake firmy **ORIFLAME** to koktajle odżywcze, które wspomagają zrównoważoną utratę zbędnych kilogramów i długoterminową kontrolę wagi. Koktajle wchodzi w skład linii **WELLNESS SPA ORIFLAME**. Naturalna receptura (rezultat 8 lat badań) zawiera trzy doskonałe źródła protein (białka): groch, jajka oraz serwatke. Składniki te pomagają ustabilizować poziom cukru we krwi dzięki niskiemu wskaźnikowi glikemicznemu (określa wpływ spożywanych węglowodanów na poziom glukozy we krwi), dając poczucie sytości i energię, ale zmniejszając uczucie głodu i pragnienie cukru. Natural Balance Shake zawiera także jabłko, owoc dzikiej róży i błonnik dostarczające składników odżywczych. Jest dostępny teraz już w 3 naturalnych smakach: czekoladowym (nowość), truskawkowym i waniliowym.

Koktajl Natural Balance jest dostępny w opakowaniach zawierających średnio 21 porcji (378 g, 109 zł). Napój można przygotować błyskawicznie dodając do proszku wodę, lub dla lepszego smaku - mleko. Po prostu trzeba wypić koktajl 30 minut przed głównym posiłkiem dnia. Można zwiększyć jego skuteczność pijąc go także przed innymi posiłkami. Połączenie dobroczynnych właściwości i dobrego smaku koktajlu Natural Balance ORIFLAME przekona do zdrowego trybu życia. To pyszna słodka przekąska bez wyrzutów sumienia.



Stronę opracowała **MONIKA MAŃKOWSKA**

W świecie magii wszystko jest możliwe

Rozmowa z MACIEJEM POLEM, najpopularniejszym polskim iluzjonistą



- Dlaczego zaczął się pan interesować iluzją?

- Jako małego chłopca fascynował mnie teatr. Pochodzę z małego miasteczka i docierał do naszego domu kultury teatr lalkowy. Te spektakle robiły na mnie ogromne wrażenie. Były pełne magicznego klimatu i tajemnic.

- Kto pana zainspirował?

- Kiedyś wujek, który był marynarzem, przywiózł mi magiczną książkę i pokazał pierwszy trik – to było niesamowite. Tego samego dnia zacząłem ćwiczyć sztuki z książki.

- Czy miał pan swojego Czarnoksiężnika?

- Myślę, że każdy mały chłopiec takiego ma. Moim był ten sam wujek, który podarował mi magiczną książkę. Zwykle siadał w rogu salonu przy fortepianie, gasił światło i wygrywał najbardziej czarodziejskie nu-

ty, aż dreszcze po plecach przeływały.

- Czy iluzja idzie w parze z magią?

- Iluzja to dziedzina sztuki estradowej, w której aktor – iluzjonista – oprócz warsztatu aktorskiego wykorzystuje do pokazu triki iluzjonistyczne. A magia to swego rodzaju klimat, który wy-

Dokończenie na stronie 4

Tajemniczy i niepowtarzalny styl tworzonych przez Macieja Pola widowisk, zachwyca widownię na całym świecie. Oryginalne, nowoczesne aranżacje, dbałość o szczegóły i odpowiednia oprawa pozwalają widzowi przenieść się w inny świat - patrzeć oczami dziecka, które nie chce dopatrywać się jak i dlaczego.

Zapraszamy do współpracy osoby, które chciałyby zająć się sprzedażą powierzchni reklamowych „Twojego TYGODNIA WIELKOPÓLSKIEGO”

CIEKAWA PRACA - ATRAKCYJNE ZAROBKI

Zgłoszenia: tel. 0602 638 409, e-mail: twoj-tydzien@wp.pl z dopiskiem „praca”

W świecie magii wszystko jest możliwe

Dokończenie ze strony 3

tworzą się, kiedy widzimy coś niemożliwego.

- Czy ma pan obecnie swoich uczniów?

- Niestety nie, ponieważ jestem bardzo zajęty człowiekiem. Daję 150 przedstawień w roku.

- Czy trudno kogoś nauczyć magii?

- Nie jest to dziedzina łatwa. Składa się na nią wiele umiejętności, ale myślę że jeżeli ktoś ma pasję i jest bardzo pracowity, to można go nauczyć.

- Czy ma pan swojego nauczyciela?

- Tak, mam. To wybitny teoretyk w tej dziedzinie, autor wielu publikacji i książek - Jerzy Mecwaldowski.

- Czy istnieje jakaś sztuczka, której jeszcze nie udało się panu wykonać?

- Mam nadzieję, że jest ich jeszcze wiele. Bo jak człowiek już wszystkiego się nauczy i wszystko zrobi, to później musi być już bardzo nudno.

- Co może pan uznać za swoje największe osiągnięcie zawodowe?

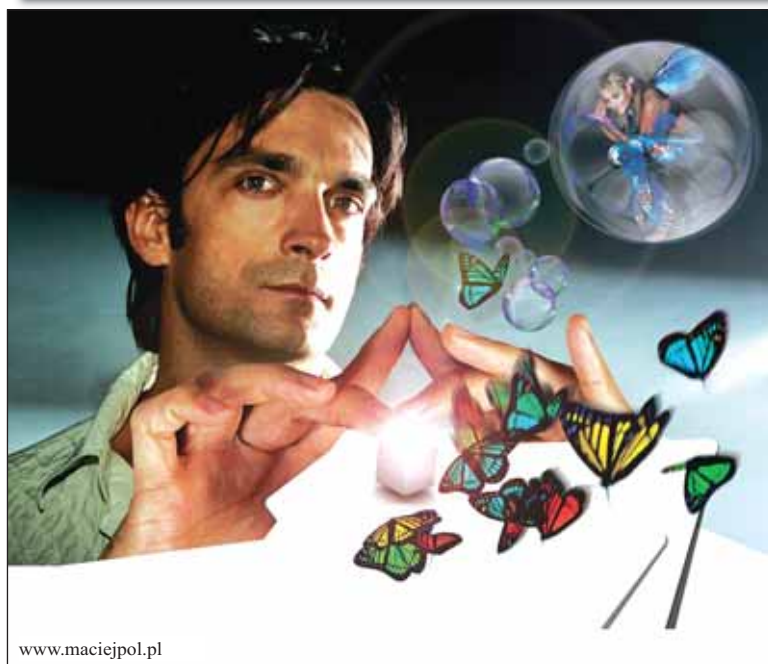
- Zdobyłem wiele pucharów i dyplomów, ale największym moim osiągnięciem jest fakt, że nadal z wielką radością wychodzę przed publiczność i mogę zabrać ją w świat magii, w którym wszystko jest możliwe.

- Czy nie ma pan wrażenia, że życie jest iluzją?

- Jestem człowiekiem racjonalnym i życie nie jest dla mnie iluzją, ale oczywiście jakie byłoby życie bez odrobiny magii!

- Ile tak naprawdę jest magii w pana codziennym życiu?

- Jestem szczęśliwy i speł-



www.maciejpol.pl

niony. Każdy dzień dostarcza mi wielu magicznych przeżyć.

- Czy wymyśla pan wszystkie sztuczki sam, czy może wzoruje się na kimś?

- Dużo rzeczy wymyślamy w naszym zespole, na czele którego stoi Iza, moja prawa ręka.

- Czy uważa pan, że we współczesnym kinie jest magia?

- W dobrym - tak.

- Jakie kino/filmy pan ceni najbardziej?

- Dla mnie dobry film to taki, który daje do myślenia, ale dopiero po wyjściu z sali kinowej. Natomiast w czasie projekcji dostarcza mi przeżyć estetycznych, pochłania mnie całkowicie i oczarowuje.

- Czy uważa pan, że w filmach Disneya jest magia?

- Disney to wielki czarodziej kina. Pierwszym filmem

Disneya, który widziałem, była Królewna Śnieżka. To produkcja z 1937 roku - pierwszy pełnometrażowy film animowany w historii kina. Byłem dzieckiem i zrobił on na mnie ogromne wrażenie. Filmy Disneya kojarzą mi się ze świętami, z czymś bardzo uroczystym. Tuż przed świętami na DVD ukazał się film Disneya z bardzo magicznym klimatem, pod tytułem „Uczeń Czarnoksiężnika”. Myślę, że był to świetny prezent pod choinkę.

- Jak sprawić, aby ludzie uwierzyli w magię?

- Otacza nas tak piękny świat: każdy kwiat, drzewo, niebo, uśmiech drugiej osoby, przyjacielskie podanie dłoni. To wszystko są magiczne chwile - nauczmy się je dostrzegać.

MONIKA MAŃKOWSKA



„Uczeń czarnoksiężnika” to nowy film twórców „Piratów z Karaibów”, „Skarbu Narodów” i „Księcia Persji”. Nicolas Cage, Monica Bellucci i Alfred Molina w ekscytującym, pełnym zaskakujących zwrotów akcji, brawurowo zagrany filmie action fantasy.

Nicolas Cage wciela się w postać współczesnego mistrza magii Balthazara Blake'a, który ze swoim nieopierzonym uczniem ma pokonać swojego odwiecznego wroga Maxima Horvath'a (Alfred Molina). Horvath zostaje nieopatrznie uwolniony z... magicznej matryoski i rozpoczyna się walka dobra ze złem.

Czarnoksiężnik i jego gamoniowaty uczeń kontra złe moce w oprawie odjazdowych efektów specjalnych demolują Nowy Jork!

Przekonaj się na własne oczy, jak dobrzy chłopcy wygrać ze złem tego świata!

Maciej Pol to najpopularniejszy polski iluzjonista, laureat wielu międzynarodowych festiwali sztuki iluzji, występujący na renomowanych scenach i estradach całego świata między innymi w Casablance, Paryżu, Wiedniu, Chicago, Moskwie, Dreźnie.

M. Pol urodził się 11 stycznia 1969 roku w Łęczycy. Od 1985 roku jest pełnoprawnym członkiem Krajowego Klubu Iluzjonistów w Łodzi. W 1986 roku zdobył wyróżnienie w kategorii mikroiluzji na festiwalu w Łodzi. W tym samym roku zajmuje drugie miejsce w Karłowych Warach, pierwsze miejsce na zlocie iluzjonistów w Chorzowie, drugie miejsce w kategorii iluzji scenicznej w Łodzi. Zdobywa Grand Prix na Festiwalu w Żelaznym Brodzie i Grand Prix na największym Festiwalu Sztuki Iluzji w Pradze.

W 1994 roku na zamówienie koncernu Renault na oświetlonej scenie spowodował zniknięcie samochodu. Był to efekt po raz pierwszy pokazany w Polsce.

W 1995 roku wspólnie z Poznańskim Stowarzyszeniem Sportowym Start zrzeszającym ludzi niepełnosprawnych rozpoczyna akcję, dzięki której dzieci niepełnosprawne ucząc się prostych tricków poprawiają sprawność dłoni i koordynację ruchów, a jednocześnie mają do zaoferowania swoim rówieśnikom coś, czego ich sprawni koledzy zrobić nie potrafią.

Za swoją działalność otrzymał odznakę zasłużonego Działacza Kultury.

W 1996 roku M. Pol zostaje laureatem plebiscytu Telewizji Poznań - Człowiek Wielkiego Serca. Rok później jest zaproszony jako gwiazda na największy Bal Magii w Wiedniu.

W 1998 roku Towarzystwo Przyjaciół Dzieci przyznaje mu odznakę Przyjaciół Dziecka. W tym samym roku zdaje egzamin przed komisją weryfikacyjną ZASP i otrzymuje tytuł artysty estradowego. Jako pierwszy iluzjonista w Polsce zostaje zaproszony do Pałacu Prezydenckiego.

Rok 2000 to pokazy iluzji wraz z wybitnymi gwiazdami estrady polskiej dla kilkudziesięcnej publiczności w Chicago.

Następne lata to liczne programy telewizyjne i koncerty na największych scenach w kraju i poza granicami.

W roku 2004 po raz pierwszy zaprezentował zamianę sportowego bolidu na nowy model Citroena C2.

W 2005 roku nagrał dwa godzinne autorskie programy pod tytułem Czarodziejskie Chwile dla drugiego programu TVP.

W roku 2006 był gwiazdą Magicznej Trasy Lata z Radiem. Koncerty obejrzało około 1.000.000 widzów w największych miastach polski.

W tym roku przygotował i zaprezentował po raz pierwszy w kraju lewitację samochodu.

Maciej Pol wystąpił w ponad 250 programach telewizyjnych w 10 stacjach TV na świecie. Prezentował swoją sztukę min. w takich programach jak: widowiska telewizyjne - Koncert Marzeń, Fronczewski Zaprasza, Magiczny Alfabet wspomnień Jerzego Gruzy, Gwiazdy i Gwiazdki Na Gwiazdkę, teleferie Lato z Czarodziejem, Fabryka Śmiechu i Muzyczne Historie Miłosne.

Współpracuje z teatrami, udzielając konsultacji do sztuk teatralnych.

Ostatnia droga feldmarszałka

Urodzony w Poznaniu, pochowany w Tannenbergu, ostatecznie spoczął w Marburgu

Niemal w tym samym miejscu rozegrały się dwie ważne dla Europy i w ogóle ówczesnego świata bitwy. Latem 1410 roku połączone siły polsko-litewskie pod Grunwaldem pokonały Krzyżaków. Latem 1914 roku wojska niemieckie pod pobliskim Tannenbergiem rozgromiły Rosjan. To zwycięstwo do 1945 roku upamiętniało wielkie mauzoleum o rozmiarach stadionu.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Wnocy z 23 na 24 stycznia 1945 roku w stoczni Schichaua w Königsbergu doszło do tajemniczego wydarzenia.

Przy jednym ze stoczniowych nabrzeży zacumował remontowany tu akurat lekki krążownik „Emden”. Działa radzieckie dalekiego zasięgu ostrzeliwały już przedmieścia Królewca, a wokół stolicy Prus Wschodnich zaciskał się pierścień okrażenia. Właśnie przerwana została linia kolejowa łącząca Königsberg z Elbingiem (Elblągiem) i dalej z Berlinem.

W tej sytuacji naczelnym dowódcą Kriegsmarine, wielki admirał Karl Dönitz, mimo opłakanego stanu krążownika, wydał rozkaz opuszczenia przez „Emden” stoczni. Chociaż okręt miał liczącą siedmiuset marynarzy załogę, wciśnięto nań jeszcze ponad tysiąc cywilnych uciekinierów.

Dochodziła godzina trzecia, gdy na ośnieżonym nabrzeżu stoczniowym pojawiły się w eskorcie motocyklistów ciężarówki wojskowe. Dowódca „Emden” był już uprzedzony o konieczności przyjęcia na pokład dodatkowego ładunku. Rozsunięto plandeki i stoczniowy dźwig w przyciemnionych światłach własnych reflektorów przeniósł na okręt skrzynie zawierające między innymi 250 sztandarów i znaków bojowych spod Tannenbergu i inne pamiątki militar-

LESZEK ADAMCZEWSKI ne Prus Wschodnich. Wreszcie, wśród stłumionych jeszcze odgłosów eksplozji radzieckich pocisków artyleryjskich, nad pokładem krążownika pojawiły się dwa wykonane w brązie sarkofagi małżonków Hindenburgów.

Urodzony w Poznaniu w 1847 roku feldmarszałek Paul von Hindenburg, który podczas poprzedniej wojny światowej, po zwycięstwach w wielkiej bitwie z armią rosyjską pod Tannenbergiem i jeziorami mazurskimi „uratował” dla Niemiec Prusy Wschodnie, a w 1933 roku jako prezydent Rzeszy umożliwił Adolfowi Hitlerowi dojście do władzy, opuszczał tę prowincję, towarzysząc w panicznej ucieczce swoim ziomkom...

Ta wielce symboliczna scena utkwiła w pamięci tym nielicznym, którzy ją w tamtą mroźną noc styczniową obserwowali. Niektórzy przypomnieli sobie przepowiednię, iż tak długo będą istnieć Prusy Wschodnie, jak długo prochy Hindenburga spoczywać będą w mauzoleum koło Hohenstein, czyli Olsztynka.

Wielki pomnik wojenny koło Hohenstein wzniesiony został w połowie lat dwudziestych. Kamień węgielny 31 sierpnia 1924 roku, a więc w dziesiątą rocznicę zwycięstwa wojsk niemieckich nad Rosjanami, wmurował sam feldmarszałek Hindenburg, którego wkrótce Niemcy wybiorą prezydentem Rzeszy. Kamień – co ciekawe – wmurowano w samym Hohenstein i dopiero kilka tygodni później Ogólnoniemieckie Towarzystwo Pomnika Bitwy pod Tannenbergiem, rozpisując konkurs na projekt monumentu, zdecydowa-

ło, że powstanie on na polu bitwy, a nie w pobliskim miasteczku.

Z ponad 370 prac nadesłanych na konkurs, wybrano projekt braci Waltera i Johanna Krügerów z Berlina. Pieniądze na budowę monumentu pochodziły z datków prywatnych. Wkrótce powstała budowla ogromna: osiem wież 23-metrowej wysokości każda tworzyła wraz z łączącymi je potężnymi murami ośmiobok. Pośrodku znajdował się dziedziniec, a na nim wielki krzyż i zbiorowa mogiła dwudziestu nieznanych żołnierzy poległych w bitwie pod Tannenbergiem. Ten monumentalny pomnik uroczystie otwarto (bo trudno to nazwać odsłonięciem) podczas wielkiej manifestacji zorganizowanej 18 września 1927 roku z udziałem prezydenta Hindenburga.

Kolejna wielka uroczystość odbyła się w tannenbergim mauzoleum 31 sierpnia 1933 roku. I chociaż głównym gościem był schorowany prezydent Hindenburg, czołowe role odgrywali już naziści z kanclerzem Adolfem Hitlerem i przewodniczącym Reichstagu Hermannem Göringiem.

Jedenaście miesięcy później prezydent Hindenburg zmarł, otwierając Hitlerowi drogę do jawnej już dyktatury. Rząd Rzeszy na żałobnym posiedzeniu potwierdził wcześniejsze ustalenia, że feldmarszałek pochowany zostanie w tannenbergim mauzoleum. W tym celu błyskawicznie przebudowano jedną z wież. W głównej sali znalazły się wykonane z brązu sarkofagi ze zwłokami prezydenta i szczątkami zmarłej w 1921 roku jego żony Gertrudy. W zorganizowanych 7 sierpnia 1934 roku uroczystościach pogrzebowych wziął udział następca Hindenburga (Hitler zostawiając sobie wszystkie prerogatywy prezydenta Rzeszy i pozostawiając obsługującą go jako głowę państwa Kancelarię Prezydenta, nie używał tego tytułu)



Prezydent Rzeszy Paul von Hindenburg na uroczystościach w tannenbergim mauzoleum 31 sierpnia 1933 roku. Obok feldmarszałka siedzą Adolf Hitler i Hermann Göring.

wraz z całym rządem, dowódcy armii i czołowi działacze NSDAP, goście zagraniczni i wielotysięczne tłumy Niemców z wszystkich prowincji Rzeszy.

Osiemnastego stycznia 1945 roku, na krótko przed wkroczeniem Armii Czerwonej w rejon Olsztynka, generał Oskar von Hindenburg, syn feldmarszałka, z pomocą niewielkiego pododdziału żołnierzy Wehrmachtu, ciężarówkami wywiózł sarkofagi rodziców z mauzoleum. Wkrótce potem Niemcy saperzy wysadzili je w powietrze, ale masywne mury i wieże oparły się niszczycielskiej sile materiałów wybuchowych. Eksplozje uszkodziły tylko mauzoleum. Tymczasem, brnąc przez śnieżne zasy i omijając kolumny cywilnych uciekinierów, minikonwoje ciężarówek z sarkofagami Hindenburgów dotarł do Królewca, gdzie rozegrała się przedstawiona tu już scena.

Niezdolny do manewrowania krążownik „Emden” został przyholowany do Pillau (Piławy, obecnie Bałtyjska), gdzie po kilku dniach napraw załozde udało się uruchomić silnik. Na ręcznym sterze, napędzany tylko jedną śrubą, „Emden” dowiół się do Kilonii, unikając spotkania z radzieckimi okrętami podwodnymi i alianckimi bombowcami. Sarkofagów Hindenburgów nie było jednak na pokładzie krążownika, gdy wpływał on do portu w Kiel. Jeszcze w Piławie zostały one przeładowane na zmobilizowany do służby w Kriegsmarine dawny statek pasażerski „Pretoria”. Od 1941 roku jednostka ta była jednym z trzech okrętów-baz 1. Szkolnego Dywizjonu U-Bootów.

Na początku trzeciej dekady stycznia do burmistrza Pillau telefonował Plautsch, jeden z adiutantów naczelnego prezesa Prus Wschodnich Ericha Kocha.

– *Gauleiter Koch rozkazał, aby okręty 1. Szkolnego Dywizjonu U-Bootów natychmiast wypłynęły. W żadnym wypadku nie wolno zabierać uchodźców. Komisarz obrony Rzeszy (czyli Koch – przyp. L. A.) omówił tę sprawę z wielkim admirałem i działa w porozumieniu z nim – usłyszał burmistrz Scholz.*

Godzinę później o telefonie Plautscha wiedział już komandor Fritz Poske, dowódca 1. Szkolnego Dywizjonu U-Bootów. Gdy tylko jego gabinet opuścił burmistrz Pillau, zamówił pilną rozmowę z Kiel przez kabel ułożony na dnie Bałtyku. W Kilonii telefon odebrał admirał Hans von Friedeburg, który zaskoczono komandora poinformował, że wielki admirał Dönitz nie rozmawiał z Kochem. Gauleiter – domyślał się Poske – chciał zapobiec ewakuacji kobiet i dzieci, by móc chętnie się przed Hitlerem, że mieszkańcy Prus Wschodnich nie uciekają z jego prowincji, broniąc ją przed bolszewikami. Poske i Friedeburg uzgodnili jednocześnie, że na hasło z Kilonii okręty dywizjonu wypłyną z Pillau zabierając – obok wyszkolonych załóg okrętów podwodnych i służb pomocniczych broni podwodnej – także rannych żołnierzy i cywilnych uchodźców.

Do takiej ewakuacji doszło 25 stycznia, gdy w późnych godzinach popołudniowych dwa holowniki wyprowadziły z portu „Pretorię”, w której ładowniach znajdowały się sarkofagi Hindenburgów i inne militarne pamiątki z tannenbergim mauzoleum. Co pół godziny z Pillau wypływały kolejne statki. Razem z niewielką flotą opuściło zagrożoną Piławę 22.000 ludzi. Następnego dnia ten konwój szczęśliwie dopłynął do Swinemünde (Świnoujście).

Pod koniec wojny żołnierze amerykańscy odnaleźli sarkofagi Hindenburgów w podziemnych wyrobiskach nieczynnej kopalni soli w Bernterode koło Miluzy i przewieźli je do Marburga w Hesji, gdzie złożyli w magazynach dzieł sztuki i archiwaliów urzędowych w podziemiach miejscowego zamku. Sarkofagi Hindenburgów nie opuściły już Marburga. W nocy z 16 na 17 sierpnia 1946 roku, na polecenie amerykańskich władz okupacyjnych, umieszczono je w kryptach zabytkowego kościoła ewangelickiego pod wezwaniem Świętej Elżbiety. Leżą tam do dziś.



FOT. (2X) – ARCHIWUM AUTORA

W radzieckim filmie dokumentalnym „W łogowie zwierza” o walkach Armii Czerwonej w Prusach Wschodnich w 1945 roku pokazano ruiny tannenbergim mauzoleum. Dzisiaj w okolicach Olsztynka nie znajduje się po nim żadnych śladów.

Kombatant bez kolejki

W Wielkopolsce mieszka około 16 tysięcy kombatantów i osób represjonowanych. Średnia ich wieku to 86 lat. Zapewnienie tym osobom godnych warunków leczenia, nie tylko zgodnie z zapisami Konstytucji RP, ale przede wszystkim zgodnie z tradycją i względami moralnym nakazując otoczyć szczególną troską tych wszystkich, którzy z poświęceniem walczyli o wolną i niepodległą Polskę to nasza powinność.

Ma temu służyć Porozumienie „Szpitale przyjazne kombatantom”, któremu patronuje Marek Woźniak, marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz Krzysztof B. Piwoński, przewodniczący Konwentu Starostów Województwa Wielkopolskiego. Porozumienie zostało podpisane podczas spotkania we wtorek 9 listopada 2010 roku o godzinie 12.00 w sali PAN przy ulicy Wieniawskiego 17/19 w Poznaniu.

Stronami Porozumienia są Wojewódzka Rada Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz 34 jednostki ochrony zdrowia w regionie. Zgodnie z zapisami, treść Porozumienia przy-

muje do wiadomości Dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Podstawowym celem podpisania dokumentu jest respektowanie prawa kombatantów do korzystania - poza kolejnością i bez skierowań od lekarza - ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach. Uzgodnienia dotyczą podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, leczenia szpitalnego, opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, rehabilitacji leczniczej oraz leczenia stomatologicznego. **(na)**

Wykaz placówek
służby zdrowia
województwa
wielkopolskiego, które
przystąpiły do
programu
„SZPITALE
PRZYJAZNE
KOMBATANTOM”

1. Szpital Wojewódzki
ul. Juraszów 7/19 60-479 Poznań
2. SP ZOZ Poznań – Jeżyce, Szpital im. Fr. Raszei
ul. Mickiewicza 2 60-834 Poznań
3. Wielkopolskie Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii
ul. Szamarzewskiego 62 60-569 Poznań
4. Wielkopolskie Centrum Onkologii
ul. Garbary 15 61-866 Poznań
5. ZOZ MSWiA w Poznaniu
ul. Dojazd 34 60-631 Poznań
6. 111 Szpital Wojskowy z Przychodnią w Poznaniu SPZOZ
ul. Grunwaldzka 16/18 60-780 Poznań
7. HCP Centrum Medyczne NZOZ
ul. 28 Czerwca 1956r. Nr 194 61-485 Poznań
8. Wojewódzki Szpital Zespolony im. Ludwika Perzyny
ul. Poznańska 79 62-800 Kalisz
9. Wojewódzki Szpital Zespolony
ul. Szpitalna 45 62-504 Konin
10. Wojewódzki Szpital Zespolony
ul. J. Kiepy 45 64-100 Leszno
11. Szpital Specjalistyczny
ul. Rydygiera 1 64-920 Piła
12. Wielkopolski Specjalistyczny Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy
ul. Strzelecka 32 64-800 Chodzież
13. Wojewódzki Specjalistyczny ZOZ Chorób Płuc i Gruźlicy
Wolica k/Kalisza 62-872 Godziesze Małe
14. Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny
ul. Sanatoryjna 34 64-600 Kowanówko
15. Poznański Ośrodek Reumatologiczny
ul. Promenada 7 63-100 Śrem
16. Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Dziekanka”
ul. Poznańska 15 62-200 Gniezno
17. Wojewódzki Szpital Neuropsychiatryczny
ul. Paderewskiego 1a 64-00 Kościan
18. Wojewódzki Zakład Opieki Psychiatrycznej w Sokółce
62-840 Koźminiek
19. SP ZOZ w Międzychodzie
ul. Szpitalna 10 64-400 Międzychód
20. ZOZ Szpital Powiatowy
ul. Kościuszki 74 62-100 Wągrowiec
21. SP ZOZ w Turku
ul. Poduchowne 1 62-700 Turek
22. SP ZOZ w Kępnie
ul. Szpitalna 7 63-600 Kępno
23. ZZOZ w Jarocinie w likwidacji
ul. Szpitalna 10 63-200 Jarocin
24. SP ZOZ im. dr. Kazimierza Hłogi
ul. Poznańska 30 64-300 Nowy Tomyśl
25. SP ZOZ w Obornikach
ul. Szpitalna 2 64-600 Oborniki
26. SP ZOZ im. Karola Marcinkowskiego
pl. Karola Marcinkowskiego 6 63-800 Gostyń
27. Szpital Powiatowy Sp. z o.o.
ul. 22 Stycznia 41 89-300 Wyrzysk
28. Szpital Powiatowy im. prof. Romana Drewsa
ul. Żeromskiego 29 64-800 Chodzież
29. SP ZOZ w Słupcy ul. Traugutta 7 62-400 Słupca
30. SP ZOZ w Grodzisku Wielkopolskim
ul. Mosiego 17 62-065 Grodzisk Wlkp.
31. SP ZOZ w Szamotułach
ul. Sukiennicza 13 64-500 Szamotuły
32. Pleszewskie Centrum Medyczne
ul. Poznańska 125a 63-300 Pleszew
33. Szpital Powiatowy sp. z oo.
ul. Słowackiego 2 62-300 Września
34. SP ZOZ w Gnieźnie ul. Orzeszkowej 27 Gniezno

Nieużyta franca jak... owieczka

BABSKIE GADANIE



twarde, ale nie pozwalał się po nich kopać bez powodu.

Mój Ojciec powtarzał, że kto ma miękkie serce ten musi mieć twardą dupę. I tak żył. Serce miał miękkie, cztery litery

Matka filozofię życiową miała inną. Twierdziła, że wszystko wraca do człowieka. Każde wyrządzone zło los nam zwróci, a każde uczynione dobro otrzymamy na powrót i to nawet powojnie. Dlatego nie należy krzywdzić bliźnich i być dobrym człowiekiem. Różnica między tymi podejściami jest zasadnicza. Ojciec był realistą. Jak się ktoś decyduje być dobrym i miłym, to niech się przygotowuje, że będzie dostawał po siedzeniu. A jeśli nawet trafi mu się coś dobrego, to raczej przez przypadek. Tak nastawiony osobnik wybierając bycie przyzwoitym jest wewnętrznie pogodzony z bolesnym kopaniem po tyłku.

W podejściu Matki w jakiejś nieokreślonej czasoprzestrzeni ma człowieka prawego czekać nagroda w postaci zwrotu jeszcze większego dobra. Takie coś za coś. I na to coś warto pracować i warto poczekać.

Ojciec zmarł młodo więc miał mniej czasu na gruntowne zaszczepienie we mnie swojej filozofii życia. Matka swoją wkładała mi do głowy latami i siłą rzeczy jej myśl zaczęła dominować. Staram się nie krzywdzić i jestem życzliwa oraz miła. Problem w tym, że jestem taka ciągle jak to się zwykło mówić „z natury”. Otoczenie traktuje to więc jako coś absolutnie

normalnego, zwyczajnego i nie robi to na nikim wrażenia. A nagroda nie przychodzi! Za to często przychodzi kop w tyłek i to ze strony najmniej spodziewanej.

Tu następuje lekkie pomieszanie filozofii. Kłania się przypowieść o marnotrawnym synu, albo życiu św. Augustyna (strasznie rozrabiał w młodości, a potem się uświęcił), albo wyższości jednego nawróconego nad całym stadem spr-

oczywiście za czas krótki zrobi wolę i wróci do swojego padalcowatego zachowania, ale co ugra od otoczenia to jej. A zawsze milusia osóbką jest po prostu... zawsze milusia. Sympatyczna, czyli nijaka. Wszystko zrozumie, wszystko przełknie i wybaczy, nie pogniewa się za nic, bo nie jest drobiazgową, małostkową tylko grzeczną i łagodną. Takiej można na głowę wejść i jeszcze potupać.



wiedliwych „z natury”. W skrócie i bez owijania w bawełnę jak się zazwyczaj jest wredną, nieużyta franca, a raz na jakiś czas (np. z okazji Świąt, urodzin, imienin itp.) pokaże się ludzką, miłą twarz, otoczenie omdlewa z zachwyty i pieje z radości. Każdy nieba by przychylił takiej marnotrawnej owieczce. Wszystko dla niej, byle utrzymać tę cudowną odmianę. Owieczka

Pytanie czy warto być takim życzliwym choćby z obietnicą, że ta życzliwość do nas wróci kiedyś, gdzieś?

Tak więc zadanie na Nowy Rok to zdecydować czy mieć twardą dupę czy jednak czekać na tę niepewną nagrodę i dostawać kopa w miękkie siedzenie.

MAŁGORZATA MARKOWSKA

Mało rozumu w rozumie



TAK MYŚLĘ

Jesteśmy ponoć biednym krajem i rząd chcąc ratować tak zwane finanse publiczne planuje skok na tak zwane pieniądze prywatne, czyli moje, Twoje i sąsiada. Podobno dzięki temu będę miał wyższą emeryturę – tak twierdzi pan premier - ale jakoś w te zapewnienia nie wierzę. Oczywiście, rząd planuje skok na moje pieniądze w moim interesie, bo ma dobre serduszko i jest po prostu cacy.

Niby nie ma pieniędzy, niby trzeba znowu dla dobra ogółu zjadać wkładkę do butów i zupę gotować na jednym ogorku, ale w tym samym czasie wydaje się 2,27 miliarda złotych na 10-kilometrowy odcinek powstającej podobno obwodnicy Warszawy. Łatwo policzyć, kilometr tej arterii kosztuje 218 milionów złotych, a że jest to sporo forsy, nie należy chyba nikogo przekonywać.

Za te pieniądze – żeby było śmieszniej – wybudowano

drogę drogopodobną (kto pamięta wyroby czekoladopodobne, wie o co chodzi), która jest zdaniem specjalistów jednym wielkim 10-kilometrowym kno-tem budowlanym. Podobno jest tam zbyt mało asfaltu w asfalcie, grubość poszczególnych warstw jest zbyt mała, rozmyte są skarpy na całym odcinku, uszkodzone są betonowe barierki w pasie dzielącym, popękane mosty, wiadukty itp. A gwarancja na tę drogę wynosi zaledwie... dwa lata.

W tej sprawie stosowny komunikat wydała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która ciekawe gdzie była, gdy budowę tę prowadzono. Oczywiście, zapewne w biurze, bo przecież nadzór budowlany zlecono firmie projektowej – po co w garniturze taplać się w bloku.

Czyli właściwie, jak to jest – nie ma pieniędzy na emerytury i OFE trzeba dobić tasakiem, a jest 218 milionów złotych na kilometr drogi? Coś tu nie gra.

Nie podoba mi się takie marnowanie publicznych pieniędzy, choć podejrzewam, że zmarnowane to one nie zostały. Ktoś je przecież zainkasował – legalnie lub nielegalnie – i teraz

przyszłą emeryturę, pyskówkę o OFE i rozpatrywanie kto kogo powinien przeprosić (dlaczego – już się nikt nie zastanawia) ma w głębokim poważaniu. Zabrakło asfaltu w asfalcie? I co z tego? Kiedyś jednemu (patrz film „Poszukiwany, poszukiwana”) jakby brakowało cukru w cukrze. Ale dał sobie z tym radę, jak się napił. Drogowcy spod Warszawy mogą teraz pić w Honolulu, a rządzący powinni się napić naparu z ziółek. Niestety, od tego nie zmadrzeją, bo zbyt mało rozumu w rozumie, to spory problem. W tym przypadku nawet ziółka nie pomogą.

To tylko jeden z przykładów totalnej, być może celowej niegospodarności. Gdyby tak popatrzeć dookoła, tu zaoszczędzić kilka miliardów, tam kilka, a jeszcze gdzie indziej znowu trochę, to może na emerytury by starczyło (naszym emerytom raczej się nie przelewa) i na inne społeczne cele. Jak to zrobić? Tacy budowlani spod Warszawy powinni do obwodnicy dopłacić albo pójść do więzienia. A w więzieniu pracować dla dobra społeczeństwa. Co Państwo na to? Ja jestem za.

TOMASZ MAŃKOWSKI

POWAŻNE SANKCJE DLA BIAŁORUSI

UE musi zamrozić aktywa oraz wprowadzić zakaz podróży dla białoruskich urzędników, sędziów i funkcjonariuszy bezpieczeństwa zaangażowanych w brutalne stłumienie wyborów z dnia 19 grudnia 2010 roku. Zniesienie tych środków powinno być uzależnione od uwolnienia więzionych opozycjonistów - napisali posłowie w rezolucji.



Tekst przyjęty przez Parlament w czwartek, 20 stycznia potępia brutalne stłumienie przez policję i służby KGB pokojowych demonstracji w dniu wyborów i „wzywa do niezależnego i bezstronnego śledztwa w sprawie wydarzeń międzynarodowych”, pod auspicjami OBWE. Posłowie żądają ponownego przeprowadzenia wolnych wyborów zgodnie z międzynarodowymi standardami.

Natomiast w piątek wieczorem europoseł Kaczmarek spotkał się w Poznaniu z Franakiem Wiaczorką, białoruskim opozycjonistą. Franak Wiaczorka przedstawił najnowsze fakty na temat prześladowania opozycji, wskazujące na narastającą skalę represji. Europoseł natomiast zaprezentował pomysły Parlamentu Europejskiego na wsparcie walki o demokrację na Białorusi.

JACEK KORDUS WYGRAŁ „BILET DO BRUKSELI”



Jest on zwycięzcą konkursu wiedzy o Unii Europejskiej, który zorganizował Zespół Szkół Budownictwa nr 1 w Poznaniu.

Rankiem 14 stycznia konkurs rozpoczął się od testu komputerowego, w którym została wyłoniona grupa 8 półfinalistów. Zmierzyli się oni w teście ustnym, do finału przeszły 3 osoby. Rozgorzała między nimi zacięta rywalizacja, do samego końca nie było wiadomo kto wygra. Rzutem na taśmę, jednym punktem zwyciężył Jacek Kordus z ZSB nr 1. Finałowa trójka wykazała się niezwykle wysoką wiedzą na temat Zjednoczonej Europy, wszyscy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez posła do Parlamentu Europejskiego Filipa Kaczmarka. (mp)

W OBRONIE CHRZEŚCIJAN

W związku z licznymi atakami na społeczności chrześcijańskie w wielu krajach, grupa chadecka w Parlamencie Europejskim / EPP/, do której należą PO i PSL, przygotowała rezolucję wzywającą Unię Europejską i Wysokiego Przedstawiciela ds. Polityki Zagranicznej UE Catherine Ashton do pilnego zaproponowania i zaplanowania sposobów obrony tych społeczności i wolności wyznania na świecie. Temat był dyskutowany w Parlamencie Europejskim w środę, 19 stycznia.

Współautorem projektu rezolucji był poseł Filip Kaczmarek. Sprawa ataków na chrześcijan została też poruszona podczas spotkania Catherine Ashton podczas wtorkowego spotkania z koordynatorami polityki zagranicznej EPP, w którym uczestniczył też Filip Kaczmarek.

Łatwiej leczyć się za granicą

Parlament Europejski opowiedział się za uproszczeniem zasad leczenia za granicą. Posłowie przyjęli projekt nowej dyrektywy, która reguluje kluczowe dla pacjentów kwestie, takie jak zwrot kosztów opieki medycznej i zasady uzyskiwania stosownych pozwoleń w sytuacjach, gdy będą one wymagane.



Posłowie przyjęli proponowaną dyrektywę przeważającą liczbą głosów. Nowe zasady przewidują, że obywatele UE mogą otrzymać zwrot kosztów opieki medycznej, którą uzyskali w innym państwie członkowskim, o ile ta sama usługa objęta jest ubezpieczeniem zdrowotnym w ich kraju.

- *Pacjenci nie będą już zdani tylko na siebie w sytuacjach, kiedy potrzebują opieki zdrowotnej za granicą. Ta dyrektywa jasno określa prawa pacjentów, które do tej pory były bardzo nieprecyzyjne* - powiedziała **Françoise Grossetete (EPP, FR), autorka stanowiska Parlamentu Europejskiego.**

Stosowne organy krajowe mogą wymagać uzyskania uprzedniej zgody przez pacjentów, wobec których zachodzi potrzeba hospitalizacji lub specjalistycznego leczenia. Posłom udało się wprowadzić zapis, który zobowiązuje państwo członkowskie do podania powodu odmowy uprzedniej zgody. Po-

wód odmowy nie może wynikać z przyczyny innej niż wymieniona w dyrektywie, gdzie zawarta została bardzo niewielka liczba powodów uzasadniających odmowę jedynie zagrożeniem dla pacjenta lub społeczeństwa.

Państwa członkowskie będą musiały ustanowić punkty kontaktowe do spraw transgranicznej opieki zdrowotnej, obejmujące organizacje pacjentów, fundusze ubezpieczeń zdrowotnych i podmioty świadczące opiekę zdrowotną. Wiadomość o istnieniu krajowych punktów kontaktowych będzie przekazywana innym państwom członkowskim, aby umożliwić pacjentom łatwy dostęp do tych informacji.

Z nowych przepisów skorzystają pacjenci, którzy wybiorą leczenie w innym państwie Unii na przykład z powodu długiego czasu oczekiwania lub braku specjalistów w swoim kraju.

Obecnie większość mieszkańców UE korzysta z opieki zdrowotnej w pobliżu swoje-

go miejsca zamieszkania. Za ledwie 1% wydatków państw członkowskich ponoszonych na opiekę zdrowotną przeznaczane jest na pokrycie kosztów opieki transgranicznej.

Nowe zasady będą dotyczyły tylko tych pacjentów, którzy świadomie wybiorą leczenie za granicą. Obowiązująca obecnie europejska karta ubezpieczenia zdrowotnego będzie nadal mieć zastosowanie dla osób podróżujących, którzy potrzebują porady lekarskiej lub opieki w nagłych przypadkach.

Tekst przyjęty przez Parlament Europejski jest wynikiem kompromisu zawartego uprzednio z państwami członkowskimi, dlatego Rada musi jedynie formalnie zatwierdzić ostateczny kształt dyrektywy. Kiedy dyrektywa wejdzie w życie państwa członkowskie w ciągu 30 miesięcy będą musiały zmienić krajowe regulacje prawne, aby były zgodne z jej postanowieniami



Wirus-szantażysta wraca

Kaspersky Lab informuje o wykryciu nowej wersji wirusa GpCode, który szyfruje pliki na zainfekowanych komputerach i żąda pieniędzy za przywrócenie zarekwirowanych danych. Szanse na odzyskanie danych zaszyfrowanych przez nową wersję GpCode'a (.ax) są znikome.



Wirus GpCode jest obecny w Internecie od 2004 roku. Nowe wersje pojawiały się

regularnie, w 2008 roku autor GpCode'a zamknął do listopada 2010 r. Najnowsze odkry-

cia ekspertów z Kaspersky Lab świadczą, że GpCode wrócił i jest groźniejszy niż kiedykolwiek wcześniej.

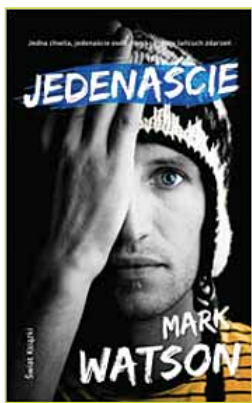
- *W praktyce infekcja najnowszą wersją GpCode'a oznacza niemal trwałe usunięcie danych z dysku twardego* - mówi Witalij Kamliuk, ekspert z Kaspersky Lab. - *W 2006 i 2008 roku zaproponowaliśmy kilka sposobów odzyskiwania, a nawet deszyfrowania danych przy pomocy naszych specjalnych narzędzi. Teraz także robimy wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc ofiarom najnowszego wirusa.*

Użytkownicy, którzy podejrzewają, że ich komputery zostały zainfekowane, nie powinni nic zmieniać w systemie. Najlepiej wyłączyć zainfekowany komputer i poczekać na pojawienie się rozwiązania przywracającego zaszyfrowane dane. Użytkownicy programów Kaspersky Lab są w pełni chronieni przed najnowszą wersją GpCode'a. Szkodnik ten jest wykrywany jako Trojan-Ransom.Win32.GpCode.ax.



Grupa EPP w Parlamencie Europejskim

NOWOŚCI WYDAWNICZE



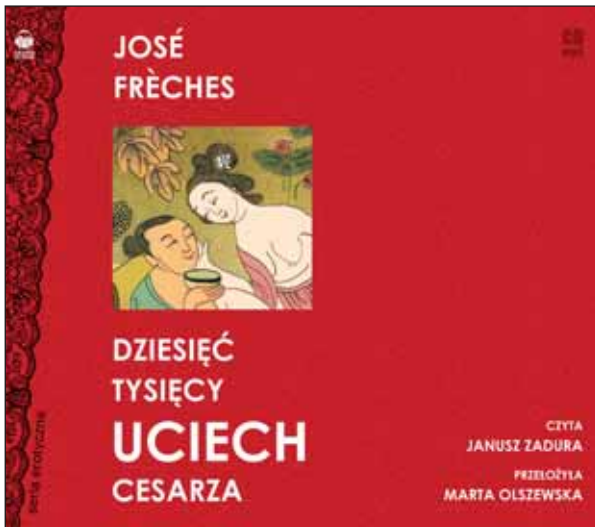
Jedenaście, Mark Watson, cena 36 zł, Świat Książki. Myśleliście kiedyś o ludziach jak o „naczyniach połączonych”? Przez tę krzepiącą opowieść przewijają się dziesiątki londyńczyków, którzy czasem w nocy słuchają radiowych audycji Xaviera. Młody, sympatyczny didżej daje im jak najlepsze rady, choć sam niezbyt sobie radzi. Pewnego dnia nie umie zapobiec pobiciu trzynastolatka. Ten z pozoru nieznaczący epizod wywołuje lawinę zdarzeń w życiu różnych osób, z których ostatnia zmieni los samego Xaviera... Pomysłowo i z humorem o sile przypadku, złości i – miłości w sieci stosunków międzyludzkich, jaką stanowi wielkie miasto.



Siedem lat później, Emily Griffin, książka audio, czyta Anna Gajewska, 1 CD w formacie mp3, cena 29,90 zł, Biblioteka Akustyczna.

Podobno siedem to szczęśliwa liczba... Podobno charakter człowieka zmienia się co siedem lat... Podobno wiele małżeństw rozpada się po siedmiu latach... Tessa Russo ma dwoje małych dzieci i znanego pediatrę za męża. Poświęciła karierę dla rodziny i perfekcyjnie uporządkowanego życia. Valerie Anderson to z kolei samotna matka 6-letniego syna, ciężko pracująca prawniczka doświadczona przez życie, odrzucająca tradycyjny model rodziny. Pewnego dnia drogi tych różnych kobiet krzyżują się za sprawą nieszczęśliwego wypadku...

Najnowsza książka Emily Griffin, *Siedem lat później*, podobnie jak poprzednie („Coś pożyczonego” i „Coś niebieskiego”), natychmiast po premierze trafiła na listy bestsellerów i przetłumaczona na wiele języków. Miłośniczki twórczości Emily Griffin mogą czerpać przyjemność także ze słuchania audiobooka.



Dziesięć tysięcy uciech cesarza, José Frèches, książka audio, czyta Janusz Zadura, nośnik 1 CD w formacie mp3, cena 34,90 zł, Biblioteka Akustyczna.

Pekin, XVII wiek. Cesarzowi Chenghui zostaje skradziony „birmański dzwoneczek”.

Ale nie to jest zabawka dla dzieci. Ten tajemniczy obiekt pożądania pozwala zaspokajać niecodzienne kaprysy, dostarczać wyrafinowaną rozkosz i jej doświadczać, urzeczywistniać najintymniejsze fantazje. Rozwścieczony Syn Niebios każe wszcząć śledztwo. W Zakazanym Purpurowym Mieście rozpoczynają się gorączkowe poszukiwania. Tymczasem grzechotka przechodzi z rąk do rąk (i nie tylko rąk). Znowu ktoś zatracił się w ekstazie. Znowu ktoś kogoś zauroczył.

Mamy dla Państwa 5 audiobooków „Siedem lat później”. Prosimy o przysłanie maila z tematem „Audiobook” na adres: TvojTydzienMonika@gmail.com i odpowiedzią na pytanie: Kto jest wydawcą audiobooka? Proszę podać też swoje imię nazwisko i numer telefonu.

Reklamuj się w Twoim TYGODNIU WIELKOPOLSKIM

Z KOMPUTEREM



God of War: Duch Sparty (Ghost of Sparta) to kolejna odsłona przygód Kratos na PSP - znanej serii gier stworzonej przez studio

Sony Computer Entertainment Santa Monica. Pierwsza część pojawiła się w 2005 roku na PlayStation 2.

W grze ponownie wcielamy się w potężnego spartiatę Kratos, palającego nienawiścią do greckich bogów. Fabuła Ghost of Sparta rozgrywa się zaraz po zakończeniu pierwszej odsłony serii, w której Kratos zgładził Aresa i wstąpił na Olimp jako nowy bóg wojny. Żeby rozprawić się ze swoją mroczną historią, wojownik musi wyruszyć w nową podróż. Korzysta oczywiście z charakterystycznych ostrz Ateny i wielu innych broni. Nowością jest natomiast możliwość wykonywania szarży, podczas której wojownik łapie przeciwnika i rzuca nim o ścianę. Repertuar Kratos został wzbogacony o ciosy w powietrzu, nowe animacje zabijania wrogów oraz kilka innych elementów (np. włócznię i tarczę). Oprawa wizualna ma bardzo wysoki poziom, zróżnicowane otoczenia oraz świetne efekty pogodowe. W Kratosie wcielił się Bogusław Linda.



SingStar Dance PS3 to gra muzyczno-taneczna z popularnej serii firmy Sony. Dotychczas skupiała się na śpiewaniu (karaoke). Tym razem twórcy wzbogacili pomysł o element tańca. W grze są elementy znane z poprzednich SingStarów, czyli mnóstwo najpopularniejszych piosenek w wersji karaoke. Teraz gracze mogą spróbować swoich zdolności wokalnych za pomocą mikrofonu i dodatkowo tańczyć dzięki kontrolerowi PlayStation Move i kamerze PlayStation Eye. Urządzenia śledzą ruchy uczestników zabawy i przenoszą je na ekran. Autorzy przygotowali kilka trybów rozgrywki, które pozwalają wspólnie bawić się maksymalnie czterem graczom. Dzięki temu do zabawy mogą dołączyć osoby, które wstydziły się swoich muzycznych zdolności. Sam kontroler ruchowy Sony został zastosowany także do obsługi interfejsu gry – dzięki temu jest on jeszcze bardziej intuicyjny. Dodatkowe pakiety to m.in. 2000 piosenek dostępnych w tak zwanym SingStore.

Opracowanie: MONIKA MAŃKOWSKA

Hania Humorek wraca w 4 tomach

Seria książek o Hani Humorek podbiła serca małych i dużych czytelników, zniknęła jednak szybko z księgarskich półek. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom zarówno księgarzy jak i czytelników wydawnictwo Egmont w styczniu wznowiło pierwsze 4 tomy serii w odświeżonej szacie graficznej. A wkrótce pojawią się nie publikowane dotąd nowe części.

Hania Humorek to niesfor-na trzecioklasistka z ogromną wyobraźnią, zadziornym charakterkiem, mnóstwem energii i tysiącem pomysłów na minutę. Ma paskudne humorki, świetne humorki, po prostu humorki na każdą okazję. Hania jest

oryginalną kolekcjonerką (na przykład plasterki opatrunkowe, strupki i „stoliczki” z pudełek od pizzy)... Kiedy Hania w coś się angażuje, to robi to całym sercem – raz chce zostać dziennikarką, innym razem lekarzem, wróżką albo kimś sławnym.

Książki o Hani są pełne humoru. Język jest prosty, ale autorka nie traktuje swoich małych czytelników pobłażliwie. Książki są inteligentne, ale pozbawione nachalnej dydaktyki, choć każda mówi o rzeczach ważnych – o trosce o środowisko, ochronie słabszych, prawdziwej przyjaźni, historii swojego kraju, rozwijaniu zainteresowań i spełnianiu marzeń itd. Zaletą serii są świetne ilustracje o charakterystycznej kresce.

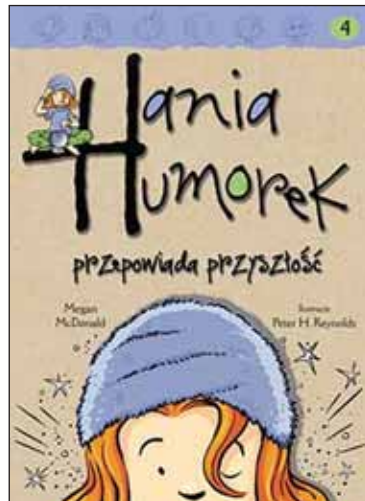
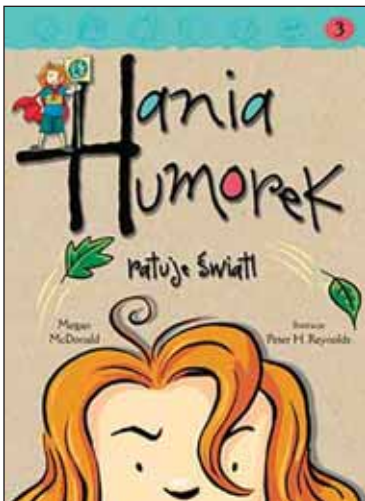
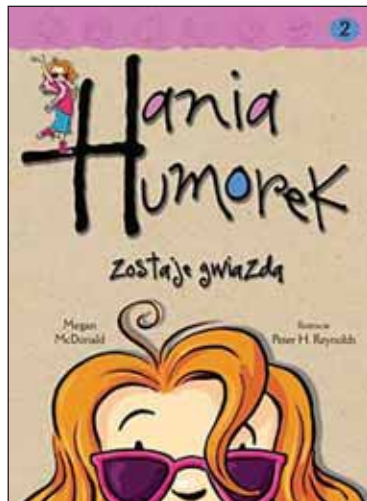
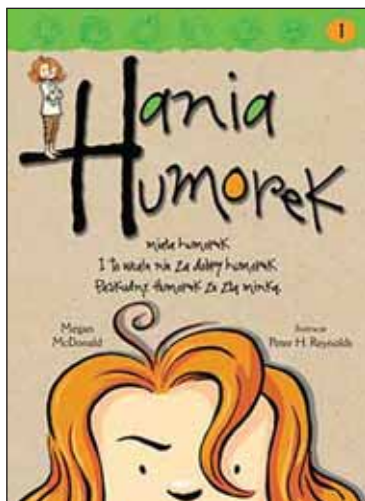
Hania Humorek: Hania zna wszystkie humorki, które towarzyszą rozpoczęciu roku szkolnego! Ale kiedy nowy nauczyciel zadaje klasie pracę domową, która polega na zrobieniu wyklejanki pod tytułem „To ja”, Hania przy tym tyle zabawy, że prawie zapomina o swoich humorkach!

Poznajcie Hanię, jej młodszego bratczyska, Smrodka, najbliższego przyjaciela, Ryśka, i utrapionego Franka Perelkę.

Hania Humorek ratuje świat: Na lekcji o środowisku Hania z przerażeniem dowiaduje się o niszczeniu lasów równikowych i o zagrożonych gatunkach zwierząt – również na jej podwórku i o okropnych zwyczajach nie zbierania surowców wtórnych.

Hania Humorek zostaje gwiazdą: Tym razem Hania zazdroszczy Julce Wróbel zdjęciu na pierwszej stronie gazety. Próbuje więc na różne sposoby także zdobyć sławę. A staje się coraz bardziej „niesławna”. **Hania Humorek przepowiada przyszłość:** Pierścień Hani ma niezwykłą moc, dzięki której Hania może przepowiadać przyszłość. Tak zadziwiająco, że wszyscy zaczynają wierzyć, iż Hania jest prawdziwą wróżką. Hania dostanie upragnioną naklejkę z trójkolorową flagą za dyktando napisane na szóstkę z plusem, a jej nauczyciel sprawi sobie nowe okulary, bo się zakocha.

Seria: Hania Humorek, autor Megan McDonald, tłumacz Aldona Możdżyńska, ilustracje Peter Reynolds, cena 19,99 zł, wiek 8-12 lat dziewczynki, Wydawnictwo EGMONT.



Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Poznański najazd na Pekin

Ledwie przebrzmiały ostatnie dźwięki finałowego koncertu noworocznej serii „Paryż kontra Wiedeń” Sinfonietty Polonii, orkiestra otrzymała wspaniałą wiadomość: za kilka miesięcy wyjeżdża do Pekinu, aby wystąpić tam na festiwalu „Karol Szymanowski – artysta, który wyprzedził swój czas”. Projekt Fundacji Muzycznej APOLLO, opracowany w ramach programu „Polska Prezydencja 2011- Promesa” został bardzo wysoko oceniony w konkursie ogłoszonym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, co umożliwiło młodej poznańskiej orkiestrze występy w bardzo ambitnym programie i prestiżowych salach Pekinu.



Dla Sinfonietty Polonii będzie to już druga podróż do Chin. Młodzi poznańscy muzycy koncertowali w grudniu 2009 roku w takich miastach, jak Tianjin, Shou Guang, Huai An, Ying Kou, Dalian, An Shan, Shenyang, wykonując program noworoczny. W roku 2011 wykonają w samym Pekinie 3 koncerty, prezentując między innymi takie dzieła Karola Szymanowskiego jak Stabat Mater z Barbarą Kubiak i chińskimi solistami oraz chińskim chórem, I koncert skrzypcowy z Anną Marią Staśkiewicz, IV Symfonia (Sinfonia Concertante) Mozarta z rosyjską pianistką Marią Masychevą, laureatką najwyższej nagrody w 2009 roku w jednym z najbardziej prestiżowych konkursów muzycznych Marguerite Long - Jacques Thibaud w Paryżu. Sinfonietta Polonia będzie także koncertować poza Pekinem, a w programie znajdzie się m. in. muzyka Chopina.

Bardzo dobrze się stało, że tej ambitnej orkiestrze umożliwiono udział w tak prestiżowym przedsięwzięciu. Przez 6 lat swojej działalności, podczas których zrealizowała 67 koncertów symfonicznych w miastach Wielkopolski, Wrocławiu, Zakopanem, Szczawinie Zdroju, a także w Niemczech, Chinach i we Francji udowodniła, że nie jest zjawiskiem chwilowym i wpisała się wieloma bardzo interesującymi projektami w życie muzyczne Poznania.

- Wszystkie tegoroczne koncerty odbyły się przy nadkompletach publiczności – przyznała Aniceta Bednarz z Fundacji Muzycznej APOLLO, organizator koncertów. - Najlepiej chyba było, jak zwykle, w Lesznie, ponieważ i akustyka jest w tej sali najlepsza i publiczność najbardziej spontanicznie reagująca od pierwszego utworu. W Pleszewie był taki tłum, że przerosło to wszelkie nasze oczekiwania. Całe szczęście, że przygotowano około 100 krzeseł więcej, niż zwykle, a potem pracownicy donosili z całego budynku wszystkie dodatkowe, a i tak część publiczności musiała stać. Podobnie było w Obrze. Ogólnie wszędzie się ten projekt bardzo podobał, co mnie najbardziej cieszy.

W IV edycji koncertów noworocznych Sinfonietty Polonii pod tytułem „Paryż kontra Wiedeń” uczestniczyła rekordowa liczba około 4000 słuchaczy. A nie wszystkim chętnym udało się kupić bilety, czy też otrzymać zaproszenie. Najszybciej biletów zabrakło w Poznaniu, gdzie sala Teatru Muzycznego okazała się o wiele za mała w stosunku do liczby chętnych. Organizatorzy koncertów – Fundacja Muzyczna APOLLO z żalem wspominali, że zabiegali o możliwość organizacji tego koncertu w Auli Artis, ale propozycja ta nie została zaakceptowana przez kierownictwo auli. Szkoda, bo interesujące byłoby usłyszeć w Auli Artis

muzykę symfoniczną i sprawdzić jej akustykę.

Nowa formuła koncertów noworocznych, zaprezentowana przez Sinfonietkę Polonię okazała się strzałem w dziesiątkę. Zestawienia utworów dynastii Straussów z jednej strony z kompozycjami francuskimi – zarówno symfonicznymi perełkami jak Danse Macabre Camille Saint-Saënsa, czy Karnawał rzymski Hectora Berlioz jak i popularnymi (przepięknymi) walcami paryskimi, którymi Wiesław Prządka czarującą wprowadzał słuchaczy w atmosferę dawnego, paryskiego Montmartre, to zna-



komite pomysły przyciągające do muzyki symfonicznej szeroką publiczność w każdym wieku. Program zawierał też specjalnie na tę okazję przygotowane przez młodego kompozytora i skrzypka Marcina Hermana znakomite aranżacje piosenek z musicalu Nędznicy C. M. Schönberga - wzruszająco wykonywana przez Barbarę Tritt piosenka „I dreamed a dream” i Piosenka Gavroche’a, z wdziękiem wykonywana naprzemiennie przez młodych solistów Poznańskiego Chóru Chłopskiego – Mikołaja Porębskiego i Michała Bączyka. Chłopcy mieli też okazję do popisów aktorskich, z czym radzili sobie z fantazją, sprawiając zabawne niespodzianki publiczności i wywołując gromkie oklaski.

Sinfonietta Polonia po raz kolejny pokazała, że stanowi dobry, profesjonalny zespół, który w takim repertuarze czuje się znakomicie. Bardzo dobrze brzmiała sekcja smyczkowa, **koncertmistrzyni Blanka Bednarz** wspaniale wykonywała partię solową w Tańcu szkieletów (Danse Macabre). Można było usłyszeć sporo ładnych solówek instrumentów dętych drewnianych, chociaż w Teatrze Muzycznym akustyka właśnie dla nich była najmniej sprzyjająca. **Maestro Cheung Chau** z wyczuciem stylu, interesująco i żywiołowo prowadził straussowskie polki: Tritsch-Tratsch, Auf der Jagd i Polkę Sport, a z lekkością i elegancją walca „Nad pięknym modrym Dunajem”. Można zauważyć, że maestro Chau zyskał sobie wiele sympatii u odbiorców noworocznych koncertów. Trafnie i dowcipnie określiła go pewna słuchaczka z Pleszewa: „Bo jak nie polubić uśmiechniętego, młodego Chińczyka, który w smokingu na scenie poruszał się jak urzekający muzyk zrodzony z tance-

rza, z niewątpliwym wdziękiem, skromnością i talentem aktorskim?”.

Chwilami psuła nieco wrażenie zbyt głośna i niezbyt precyzyjna gra trąbek i puzonów. Popisowym numerem programu były świetnie wykonane zarówno przez solistę Wiesława Prządka jak i orkiestrę Francuskie tematy filmowe w znakomitej aranżacji Krzysztofa Herdzina. Mecz „Paryż kontra Wiedeń” wygrała oczywiście muzyka.

Komu się nie udało uczestniczyć w żadnym z koncertów noworocznych Sinfonietty Polonii **organizatorzy zapraszają 20 marca do Auli Nova na koncert charytatywny „Wiosna na pięciolini”** na rzecz dzieci dotkniętych dystrofią mięśniową. Tym razem solistą Sinfonietty Polonii będzie wybitnie utalentowany młody wirtuoz Maciej Strzelecki, nadzieja poznańskiej wiolinistyki i reprezentant Akademii Muzycznej w Poznaniu w najbliższej XIV edycji Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego. (mon)

FOT. – MICHAŁ WŁOCH

Orkiestra Sinfonietta Polonia ma bardzo ambitne projekty przed sobą. Właśnie Fundacja Muzyczna APOLLO otrzymała decyzję Ministra Kultury o przyznaniu dotacji na zorganizowanie festiwalu K. Szymanowskiego w Pekinie z okazji Polskiej Prezydencji w 2011 (1 lipca 2011 roku Polska obejmuje Przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej). Festiwal odbędzie się na przełomie lipca/sierpnia. Ale minister przyznał mniej pieniędzy, niż fundacja aplikowała, więc musi teraz czynić starania o uzupełnienie tej finansowej luki.

W konkursie Polska Prezydencja 2011 – promesa było 405 ofert. Z powodów błędów formalnych odpadło 96, dotację otrzymało 108 ofert, w tym Fundacji Muzyczna APOLLO na 41 miejscu w punktacji. 201 ofert zostało negatywnie ocenionych.

Ponadto orkiestra ma w planach tournée do Niemiec, Holandii i Belgii promujące Wielkopolskę poprzez Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego. Solistami będą kandydaci, którzy zakwalifikują się do konkursu. Projekt uzyskał rekomendację Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego, więc ma duże szanse na dofinansowanie i realizację.



Nicolas Cage
aktor



Janusz Gajos
aktor,
profesor sztuki teatralnej



Robert Kubica
kierowca Formuły 1



Marcin Meller
redaktor naczelny Playboy'a



Po katastrofie...



Jan Machulski
aktor



Zbigniew Wodecki
muzyk



Małgorzata Foremniak
aktorka



Lech Kaczyński
prezydent RP



Andrzej Seweryn
wybitny aktor i pedagog



Krzysztof Zanussi
reżyser
i scenarzysta filmowy



Zbigniew Hołdys
muzyk



Marek Siudym
aktor



Stanisław Sojka
muzyk



Roman Młodkowski
dziennikarz ekonomiczny TVN



Piotr Machalica
aktor



Zbigniew Zamachowski
aktor



Ksiądz
Tadeusz Isakowicz-Zaleski



Leszek Balcerowicz
minister finansów



Stanisław Mikulski
aktor

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Wieczór z ELITĄ

Mamy wielką przyjemność zaprosić w imieniu poznańskiej Firmy Sztuka na Scenie i „TTW” do udziału w premierze przedstawienia Kabaretu ELITA 31 stycznia 2011 roku w Teatrze Muzycznym w Poznaniu, ul. Niezlomnych 1e, o godzinie 19.



Kabaret ELITA powstał w marcu 1969 roku. Wywodzi się z tak zwanego Ruchu Studenckiego, który w tamtych latach był niezwykle prężny i twórczy. ELITA zaczęła działać przy Politechnice Wrocławskiej, gdyż jej trzon stanowiło wówczas trzech studentów tej uczelni: Jan Kaczmarek, Tadeusz Drozda i Jerzy Skoczylas. Za piosenkę „Kurna Chata” kabaret otrzymał główną nagrodę na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu - 1971.

ELITA jest kabaretem autorów, twórcami wszystkich utworów wykonywanych przez zespół byli i są jej członkowie. Specjalnością kabaretu są piosenki. Takie utwory jak: „Do serca przytul psa”, „Nie odlecimy do ciepłych krajów”, „Czego się boisz głupia”, „Zerowy bilans czyli pero, pero...” czy „Warto było czekać” zdobyły ogromną popularność nie tylko wśród miłośników kabaretu.

Od 1973 roku rozpoczęła się współpraca ELITY z Redakcją Rozrywki Programu III Polskiego Radia. Jednocześnie członkowie kabaretu rozpoczęli pracę etatową w słynnej Redakcji „Studio 202” we Wrocławiu, kierowanej przez mistrza Andrzeja Waligórskiego.

ELITA to ponad 5 tysięcy koncertów w Polsce i różnych krajach świata, ponad 200 programów telewizyjnych, kilka tysięcy audycji radiowych, kilka-

naście płyt analogowych, CD i DVD. Udział w dwóch serialach telewizyjnych: „Hej, szable w dłoń!” dla TVN oraz „Chłop i Baba” dla Programu 2 TVP – główna nagroda na Festiwalu Filmów Komedii w Lubomierzu w 2001 roku.

Występy kabaretu ELITA w Polsce i na świecie były i są gwarancją rozrywki i humoru na najwyższym poziomie. Od początku swej działalności artystycznej ELITA była kabaretem literackim, gdzie słowo i tekst stanowiły główną siłę przekazu i kontaktu z publicznością. W dzisiejszych czasach jest to już rzadkość.

ELITA to synonim najwyższego poziomu artystycznego, to humor, który bawi i rozśmiesza kolejne pokolenia, humor który nobilituje widza. Członkowie ELITY - Jerzy Skoczylas, Leszek Niedzielski i Stanisław Szela, a także Tadeusz Drozda oraz ci których już nie ma... Andrzej Waligórski, Włodzimierz Plaskota i Jan Kaczmarek, obchodzą swój jubileusz 40-lecia... niewątpliwie zasługujący na szczególną uwagę.

Kontakt i zamówienia biletów - info@sztukanascenie.pl tel. 515-033-290. Bilety można zamawiać także przez Internet wysyłając zamówienie na adres : info@sztukanascenie.pl Informacja www.sztukanascenie.pl (na)

Zaprzysiężeni – sezon 2

Od 27 stycznia zaczyna się emisja drugiej serii serialu *Zaprzysiężeni* na kanale *Universal Channel*. Premierowe odcinki serialu będą nadawane w czwartki o godzinie 21:00.



Zaprzysiężeni - sezon 2 to kontynuacja dramatu policyjnego z Tomem Selleckiem w roli owdowiałego komendanta policji, który jest jednocześnie przełożonym trojga swoich dzieci.

Wszyscy oni – realista Danny (Donnie Wahlberg), prokurator Erin (Bridget Moynahan) oraz rekrut Jamie (Will Estes) – stanowią oddanych pracowników nowojorskiego wydziału policji.

Każdy z członków tej żywej rodziny po swojemu wymierza sprawiedliwość. Przyświeca im jednak wspólny cel: bez względu na wszystko, sprawiedliwości musi stać się zadość. Dla Reaganów ich zawód to nie tylko praca, ale również rodzinny interes.

Dla fanów serialu mamy wspaniałe nagrody do rozdania. Jest to 6 zestawów gadżetów związanych z kanałem Universal Channel oraz serialami. W skład zestawu wchodzi: kubek i pendrive lub koszulka i długopis. Prosimy o przysłanie maila z tematem „Zaprzysiężeni” na adres: TwojTydzienMonika@gmail.com z odpowiedzią na 2 pytania: 1) Ile dzieci posiada główny bohater serialu grany przez Tom'a Selleck'a? Czy komendant to stopień w polskiej policji? Proszę podać imię nazwisko i numer telefonu.

Klub Małego Inżyniera

Warsztaty z robotyki, elektroniki, eksperymentów

praktyczna nauka przedmiotów technicznych

2-godzinne zajęcia

12 spotkań w semestrze

Zajęcia w tygodniu na Ratajach, Grunwaldzie i Piątkowie

www.malyinzynier.pl
info@malyinzynier.pl, tel. 692 212 963, 792 505 607



Call trading szansą dla młodych

To tajemnicze wyrażenie w dosłownym tłumaczeniu oznacza sprzedaż telefoniczną. Zapotrzebowanie na pracowników w tej branży stale rośnie, firmy prześcigają się w ofertach, a studenci zastanawiają czy to dobry sposób na rozpoczęcie kariery zawodowej.



DLA KOGO?

Telemarketerem może zostać każdy, bez względu na wiek, wykształcenie czy doświadczenie zawodowe. Nie oznacza to jednak, że praca nie wymaga szczególnych umiejętności. Najlepsi telemarketerzy zaznaczają, że nie odnieśliby sukcesu bez umiejętności zrozumienia klienta i pewności siebie. Te dwa czynniki są kluczowe w odniesieniu sukcesu, właśnie na te cechy zwracamy szczególną uwagę awansując pracowników na wyższe stanowiska – mówi Paulina Kaja, kierownik działu HR firmy Conctact Center.

ZAPOTRZEBOWANIE JEST DUŻE

Stale rośnie liczba propozycji pracy dla telemarketerów i pracowników telefonicznej obsługi klienta. Na popularnych portalach pracy czy studenckich Biurach Karier codziennie pojawia się po kilkanaście ogłoszeń pracy na te stanowiska. Najwięcej ofert spotkać można w miastach, gdzie rynek

ten jest dobrze rozwinięty. Zarobki są zróżnicowane w zależności od firmy. Stawka godzinowa waha się od 5 do 10 zł. Do tego należy doliczyć stałą podstawę, premię oraz ewentualne bonusy czy konkursy. Chyba trudno byłoby mi znaleźć inną pracę, w której w dowolnym momencie mogę wziąć bezpłatny urlop, nieźle zarobić i poznać fantastycznych ludzi – mówi Mateusz, student dziennikarstwa.

DORYWCZO CZY NA STAŁE?

Wśród pracowników znajdują się zarówno osoby, które tymczasowo chcą podreperować budżet, jak i rozpoczynający w ten sposób karierę zawodową. Dla tych drugich firmy call center umożliwiają awanse wewnętrzne. Co pewien czas ogłaszane są konkursy na koordynatorów lub szkoleniowców – mówi Paulina Kaja z Contact Center – każdy kto u nas pracuje może taki awans otrzymać, wystarczy osiągać wyniki i mieć odpowiednią motywację. Ci, którzy mają zamiar zacząć się na dłuższą metę uczyć w regularnych szkoleniach obejmujących tematykę przydatną w każdym zawodzie. Rozpoczęcie pracy w call center może okazać się więc przepustką do rozwoju kariery zawodowej w przyszłości.

Patronat Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO

Andropauza - Męska Rzec,

czyli zdecydowana odpowiedź na Klimakterium

Mamy przyjemność zaprosić w imieniu poznańskiej Firmy Sztuka na Scenie i „TTW” do udziału w spektaklach najnowszej komedii Jana Jakuba Należytego Andropauza – „Męska Rzec, czyli zdecydowana odpowiedź na Klimakterium” 9 lutego w Auli Uniwersyteckiej. Bilety jeszcze są do nabycia. Więcej informacji na temat przedstawienia - www.andropauza.info

W przedstawieniu biorą udział tacy aktorzy jak: Ryszard Kotys (Paździoch), Dariusz Gnатовski (Boczek), Jan Jakub Należyty, Jacek Kawalec, Marek Siudym, Maciej Damiński, i inni.

Gwałtowny spadek testosteronu, osteoporoza, zmęczenie, depresja, przyrost wagi, bóle pleców, bezsenność- wymieniać dalej? Te straszne słowa można zamknąć w jednym, ale przerażającym: ANDROPAUZA.



Maciej Damiński i Marek Siudym.

Dla zabicia resztek nadziei wyjaśniamy: andropauza, to męska odmiana klimakterium. Kobieta w klimakterium, to osoba, której mężczyzna musi wybaczyć więcej. Andropauza, to stan, którego mężczyzna nie może wybaczyć sobie. Zwłaszcza, że kobiety i andropauzy mężczyzna nigdy nie zrozumie. A żyć trzeba!

Pięciu nieznajomych spotyka się w sanatorium. Pięć odmiennych osobowości, pięć charakterów i pięć życiorysów. I jeden wspólny wróg - doktor Zus (zbieżność nazwisk przypadkowa?)

Polska rzeczywistość w sanatoryjnej świetlicy i na dancingu. Historia, która każdemu może się zdarzyć. Opowiedziana prześmiesznymi dialogami i piosenkami, których melodie rozpoznajemy po pierwszych dźwiękach. Wulkan dowcipu, kiedy bohaterowie idą na żywioł.

I odrobina wzruszenia, kiedy wspominają młodość. Samo życie.

Andropauza - męska rzecz!

Jeszcze nie skończony mecz.

Jeszcze nie schodzimy z pola,

Jeszcze nie raz strzelisz gola!

Andropauza - męska rzecz!

Nikt nas nie odstawi na boczny peron

Jeszcze w nas buzuje testosteron.

Życie mamy proste jak korkociąg

Przeciąg nam nie straszny, ani pociąg. (na)

ZDROWIE

Zadbaj o dobrą formę Babci i Dziadka

Miniony właśnie Dzień Babci (21.01) i Dzień Dziadka (22.01) to wyjątkowe święta, obchodzone na całym świecie. W Bułgarii Dzień Babci (bułg. Babin Den) przypada 20 stycznia, w Wielkiej Brytanii Grandmother Achievement Day czci się 11 lutego. Francuzi Fete des Grand-mères obchodzą w pierwszą niedzielę marca, Meksykanie w czerwcu, a Brazylijczycy 26 lipca. Także włoskie Babcie mają swoje święto 2 października. W Japonii zamiast Dnia Babci i Dziadka obchodzi się we wrześniu Dzień Szacunku dla Wieku (jap. Keiro no Hi). W USA natomiast jesienią świętuje się Narodowy Dzień Dziadków.



Babcie i dziadkowie zwykle wspierają dzieci i wnuczka z całych sił, towarzyszą im, bez pośpiechu radzą i wsłuchują się w problemy dnia codziennego. Mimo późnej dekady życia chcą być sprawni i aktywni, nie zawsze jednak wiedzą, jakie preparaty będą dla nich prawdziwym źródłem energii. Stosowanie preparatów Novocardia i Artresan wspomaga funkcjonowanie ich serca, układu krążenia oraz stawów.

NOVOCARDIA DLA SERCA

Choroby układu krążenia, w postaci choroby wieńcowej, udaru mózgu, zawału serca, nadciśnienia, niewydolności krążenia, miażdżycy tętnic są poważnym zagrożeniem zdrowia i życia najstarszych Polaków, i stanowią najczęstszą przyczynę ich zgonów.

Wieloskładnikowy preparat jakim jest Novocardia, produkowana przez firmę ASA, posiada tak skomponowaną recepturę, by jak

najskuteczniej wpływać na dobrą kondycję serca i układu krążenia. Produkt zawiera wysokogatunkowy olej z łososia bogaty w kwasy EPA i DHA w specjalnie dobranych proporcjach, kwas foliowy, witaminy B6 i B12, wyciąg z czosnku (reguluje poziom cholesterolu i ciśnienie krwi, uelastycznia ściany naczyń krwionośnych) i jako przeciwutleniacz - witaminę E.

Wzbogacanie codziennej diety w kwasy omega - 3 (EPA i DHA) i witaminy jest szczególnie ważne dla osób, które mają problemy z układem krążenia, wysokim poziomem cholesterolu i nadciśnieniem, w okresach przeziębienia, rekonwalescencji, narażenia na stres, a także dla osób palących i ludzi starszych.

ARTRESAN DLA STAWÓW

Proces zwyrodnienia narządu ruchu (w tym stawów) jest związany ze starzeniem się organizmu, dotyczy najczęściej stawów kolano-

wych (do 40% przypadków) a w następnej kolejności stawów biodrowych. Zmiany zwyrodnieniowe mogą także pojawiać się w obrębie kręgosłupa, czy też w stawach rąk. Szacuje się, iż ponad 90% społeczeństwa powyżej 60 roku życia cierpi na dolegliwości stawowe, choć dotyczy to także ludzi w wieku średnim.

Dotychczas na rynku nie było dużego wyboru wśród preparatów z glukozaminą. Rezultaty badań pozwoliły na opracowanie unikalnych formuł trzech postaci suplementu diety wspomagającego odbudowę tkanki chrzęstno-stawowej – Artresanu. Zawiera on glukozaminę, która korzystnie wpływa na strukturę i funkcjonowanie chrząstki stawowej. Jest to produkt polski – naturalny. Najskuteczniej działa stosowany systematycznie trzy razy dziennie po 1 kapsułce przez 6-8 tygodni. Alternatywą dla osób ceniących sobie wygodę jest Artresan 1 a day w tabletkach, który przyjmuje się tylko raz dziennie. Aby dbać o stawy kompleksowo stworzono również krem Artresan Active, zawierający w swoim składzie glukozaminę wspartą siarczanem chondroityny. Krem pomaga złagodzić skutki urazów i kontuzji stawów.

Mamy dla naszych Czytelników 6 zestawów, w skład których wchodzi: preparat NOVOCARDIA, preparat ARTRESAN oraz dwa Kije do Nordic Walking. Prosimy o przysłanie maila z tematem „Babcia i dziadek” na adres: TwojTydzienMonika@gmail.com z odpowiedzią na pytanie: Jakie procesy w organizmie stymuluje Glukozamina - główny składnik preparatu Artresan. Proszę podać imię, nazwisko i numer telefonu.



ARKADA

- Kompleksowe wykonawstwo wszelkich prac remontowo-budowlanych specjalność wykończenia stanów deweloperskich na terenie Poznania i okolic
- Remonty mieszkań i domów w pełnym zakresie prac
- Wysoka jakość i fachowość
- Doradztwo techniczne i architektoniczne
- Sporządzanie kalkulacji wstępnych

Tel. + 48 510 764 778

www.twoj-tydzien.prv.pl

Z nami można tylko wygrać
Poszukujemy osoby do współpracy w charakterze

**SPRZEDAWCY POWIERZCHNI
REKLAMOWEJ**

- Liczymy na:**
- zaangażowanie w pracy
 - umiejętność nawiązywania kontaktów
 - kreatywność
 - prawo jazdy kategorii B
 - znajomość komputera
- Oferujemy:**
- nienormowany czas pracy
 - wynagrodzenie proporcjonalne do efektów pracy
 - aktywne uczestnictwo w redagowaniu „TTW”

Zainteresowanych prosimy o: - wysłanie CV na adres: twoj-tydzien@wp.pl

„MEDICAL”



**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26

tel. 061 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00

**GODZINY OTWARCIA
BIBLIOTEKI**

**Gminy Suchy Las
im. Jerzego Mańkowskiego**

Suchy Las: od poniedziałku do piątku od godz. 9-18
w soboty od godz. 9-13

Chludowo: poniedziałki i środy od godz. 10-18
wtorki, czwartki i piątki od godz. 8-16

Złotniki: poniedziałek, wtorek, środa od godz. 11-19
czwartek od godz. 10-18
piątek od godz. 9-17

**DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA**

Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

Aerozoloterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji
dróg oddechowych

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aerozoloterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

**Wizyty domowe
nagłe przypadki codziennie**
tel. 818-60-57 tel. kom. 0602-693-199

Badania Profilaktyczne

okresowe, wstępne,
kontrolne

badania kierowców,
książeczki Sanepid,

udział w komisjach BHP

Na terenie
zakładów pracy

Konkurencyjne
ceny



0602 632 077

specjalista medycyny pracy
i toksykologii klinicznej

SPORT

Remes Cup Extra

14 stycznia w poznańskiej Arenie odbyła się kolejna edycja turnieju Remes Cup Ekstra. Brało w nim udział sześć drużyn z całej Polski. Na początku mecze rozgrywały się wg zasady „każdy z każdym” w dwóch grupach A i B. W pierwszej znajdowała się Jagiellonia Białystok, GKS Katowice i zesłoroczny zwycięzca turnieju Arka Gdynia. Do grupy B trafiły oba poznańskie zespoły: Warta i Lech oraz Cracovia.



Następnie zespoły z trzecich miejsc, Warta i GKS zagrały o piąte miejsce. Ewidentnym liderem tego spotkania był klub z Poznania, który po 3 bramkach Piotra Reissa i jednej Pawła Iwanickiego, wygrał mecz 4:0. Następnie na boisku spotkał się Lech Poznań i Arka Gdynia. Lepszy, chociaż nieznacznie, okazał się Lech, wygrywając 1:0 po голу Tomasza Mikołajczaka. Na koniec, w finale Cracovia zmierzyła się z Jagiellonią. Po zaciętej i wyrównanej walce, mecz zakończył się remisem 3:3, ale w rzutach karnych lepsza była Cracovia. Dzięki dwóm celnym strzałom Krakowiacy zapewnili sobie zwycięstwo w turnieju.

Kibice, choć było ich mniej niż w poprzednich latach nie przestawali wierzyć w siły poznańskiego Lecha i bez przerwy dopingowali swoją drużynę. Kibice Lecha swoim dopingiem pomagali także grającej w finale zaprzyjaźnionej Cracovii.

Dodatkową atrakcją był charytatywny mecz Oldboyów Lecha z „Kibolami Marysi”. Miejsce w tej drugiej drużynie można było wylicytować, a pieniądze pozyskane z aukcji zostały przeznaczone na leczenie chorej dziewczynki.

ADA MAŃKOWSKA

2 kg srebra dla Arboledy

Kolumbijczyk Manuel Arboleda, stoper Lecha Poznań zdobył Srebrną Piłkę 2010 w Plebiscycie na Najlepszego Piłkarza Wielkopolski. To również historyczne wydarzenie, bo po raz pierwszy w 19-letniej tradycji plebiscytu zwyciężył obcokrajowiec. Być może wkrótce będzie miał jednak polskie obywatelstwo...

Popularny Manu pokonał innych Lechitów: Krzysztofa Kotowski i Bartosza Bosackiego.

Można stwierdzić, że Kolejorz wygrał w plebiscycie również drużynowo, bo Najlepszym Trenerem Wielkopolski 2010 został Jacek Zieliński, wyprzedzając Jose Maria Bakero i Wojciecha Tomaszewskiego.

Najlepszym działaczem piłkarskim 2010 roku okazał się Andrzej Kadziński - prezes Lecha Poznań...

TEKST I ZDJĘCIA:
ANDRZEJ GÓRCZYŃSKI





TopGear nagrodził Dacie Duster

Redakcja polskiej edycji magazynu TopGear przyznała Dacii Duster nagrodę TopGear za rok 2010.



2010 roku, na świecie wydano już ponad 68 tysięcy egzemplarzy tego auta, w tym 1901 w Polsce. Jest to najlepiej sprzedający się model Dacii w Polsce.

Dacia Duster została również wyróżniona nagrodą Autobest 2011 za najlepszą ofertę samochodową na rynku w 2010 roku.

W tym roku po raz pierwszy wśród zagranicznych edycji TopGear, redakcja miesięcznika przyznała nagrody w Polsce. Dacia Duster została uznana przez redakcję idealnym samochodem na polskie drogi.

Od momentu wprowadzenia do sprzedaży modelu Duster w kwietniu



Mazda 5 - mały van, duży zysk

Mazda5 dopiero trafiła na rynek, a już jest hitem sprzedaży w Europie. Szczególnie przypadła do gustu tym klientom, którzy prowadzą aktywny tryb życia i dużo jeżdżą.



Dziś Mazda uzupełnia swoją ofertę w segmencie minivanów dzięki wersji z nowym silnikiem diesla 1,6 l common-rail. Mazda5 z takim silnikiem pod maską dynamicznie przyspiesza, jest niedroga w eksploatacji i daje dużo radości z jazdy.

- Tworząc paletę silników dla nowej Mazdy5, położyliśmy szczególny nacisk na ich wpływ na środowisko i zużycie paliwa. To właśnie spowodowało, że skorzystaliśmy z dwulitrowego silnika benzynowego Mazdy z bezpośrednim wtryskiem i systemem i-stop, a dwulitrowego diesla zastąpiliśmy zupełnie nowym silnikiem o pojemności 1,6 l, który jest liderem w klasie, gdy chodzi o poziom emisji CO₂. - Hideki Mat-

suoka, Szef projektu Mazda5.

Silnik 1,6 l jest mniejszy, ma blok wykonany ze stopu aluminium i rozrząd z ośmioma zaworami i jednym wałkiem (SOHC). Połączony jest z niewielką, lekką skrzynią biegów. Ten układ napędowy Mazdy5 1.6 diesel jest lżejszy niż w poprzednim modelu. Przy-

czynia się to do znaczącego obniżenia zużycia paliwa. Silnik jest również bardzo wydajny.

W rezultacie Mazda5 1,6 l diesel rozwija moc o 5 KM większą niż poprzednia wersja 2,0 diesel standard power, którą zastępuje, równocześnie zużywając o 14,8 procent mniej paliwa i generując o 13,2% mniej CO₂.



Fiat 600 w... muzeum

Prezes zarządu Fiat Auto Poland Enrico Pavoni wraz z dyrektorem handlowym Wojciechem Masalskim, przekazali na ręce dyrektora Muzeum Techniki Jerzego Jasiuka, symboliczne kluczyki do Fiata 600, jednego z ostatnich wyprodukowanych egzemplarzy, którego produkcja zakończyła się w maju 2010 roku w Tychach.



port 1.039.671 egzemplarzy, w tym między innymi do: Włoch – 724.748 sztuk, Niemiec – 82.287 sztuk, Wielkiej Brytanii – 46.419 sztuk, Hiszpanii – 33.474 sztuk, Grecji – 33.411 sztuk, Holandii – 33.223 sztuk, Francji – 28.150 sztuk, Irlandii – 10.053 sztuk.

Fiat 600/Seicento był liderem w swoim segmencie pod względem liczby sprzedawanych sztuk, zarówno na rynku krajowym, jak i w Europie. Był dostępny między innymi z półautomatyczną skrzynią biegów Citymatic, w wersji elektrycznej Elektra, w limitowanej serii Schumacher. Do historii sportów samochodowych przeszły Puchary Fiata Seicento Sporting.

Przekazany Fiat 600 to wersja Classic, w kolorze czerwonym metalik, wyposażony w silnik Fire 1,1 MPI o mocy 54 KM. To po Fiacie 126p drugi samochód подарowany przez Fiat Auto Poland, który wzbogaca zbiory Muzeum Techniki w Warszawie.

Przypomnijmy że tyśki zakład Fiat Auto Poland rozpoczął produkcję Fiata 600/Seicento pod koniec 1997 roku. W ciągu minionych kilkunastu lat z linii montażowych zjechało ich 1.328.973 sztuk,

z tego na rynek krajowy 289.302 sztuk, a na eks-



Od lewej: Jerzy Stasiuk, Enrico Pavoni, Wojciech Masalski

Wyprzedaż rocznika 2010



rabat do 6500 zł
plus pakiet OC, AC, NW
za 290 zł

rabat do 9000 zł
plus pakiet OC, AC, NW
za 490 zł

rabat do 9000 zł
plus pakiet OC, AC, NW
za 790 zł

**Kredyt 5 lat x 0%
bez wpłaty własnej.**



www.fiat.pl

AUTO-CENTRUM S.A.
60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. (061) 8290-304



Prezentowane samochody są jedynie ilustracją. Oferta dotyczy samochodów z rocznika 2010 i obowiązuje od dnia 1 stycznia 2011 r. do wyczerpania zapasów, z zastrzeżeniem, że w przypadku rabatów połączonych z pakietami ubezpieczeń nie dłużej niż do dnia 31 marca 2011 r., a w przypadku kredytu 5x0% bez wpłaty własnej nie dłużej niż do 31 stycznia 2011 r. W przypadku niewyczerpania zapasów w powyższych terminach okres promocji może ulec wydłużeniu. Kredyt 5x0% bez wpłaty własnej dostępny na wybrane modele. Oferta Kredyt 5x0% nie podlega łączeniu z ofertą rabatową połączoną z pakietami ubezpieczeń. RRSO: 3,37% (parametry kredytu przyjęte do kalkulacji RRSO: Fiat Punto Evo Estiva 1.2, oprocentowanie nominalne: stała stopa procentowa 0%, okres kredytu 60 miesięcy, 30% pierwszej wpłaty, ubezpieczenie spłaty kredytu Bezpieczny Kredyt w opcji Promo i opłata przygotowawcza 5%, finansowane w kredycie. W przypadku innych parametrów kredytu wysokość RRSO może być inna). Szczegóły w salonach.

EuroBook
Europejska Wypożyczalnia Książek

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH
www.EuroBook.pl

KONIEC KRYZYSU!

**Materiały
motoryzacyjne
przygotował
TOMASZ
MAŃKOWSKI**

WARTO PAMIĘTAĆ

Bój się wiatru!

W czasie gdy dwukrotnie rośnie prędkość wiatru, siła jego nacisku na samochód zwiększa się czterokrotnie. Badania pokazują, że na szczególnie odśnieżonych odcinkach dróg, silne wiatry mogą być bezpośrednią przyczyną lub jednym z istotnych czynników w ponad jednej trzeciej wszystkich wypadków drogowych*.



To ważne, by o tym pamiętać, bowiem prawdopodobieństwo wystąpienia maksymalnych prędkości wiatru w tak zwanych porywowych typach cyrkulacji wynosi w Polsce ponad 75% w miesiącach od stycznia do marca**.

Do kategorii silnych wiatrów zaliczane są takie, których prędkość jest równa lub przekracza 11 m/s. W sezonie zimowym w Polsce występują one w ciągu 15-30% dni**. Szczególnie niebezpieczne są porywiste wiatry.

- Gdy występuje silny podmuch, kierowca musi natychmiast delikatnie dostosować ustawienie kół do kierunku wiatru, aby zrównoważyć jego siłę – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Jazdy Renault. – Prędkość porywu wiatru może być nawet 2,5 raza większa od jego średniej prędkości danego dnia. Kierowcy są bardziej narażeni na porywiste wiatry na otwartych odcinkach dróg, mostach, a także gdy wyprzedzają na przykład samochody ciężarowe.

Im większy i wyższy samochód, tym większa powierzchnia oddziaływania siły nacisku i większe niebezpieczeństwo zepchnięcia samochodu z toru jazdy. Silny wiatr może

zarówno spychać nasz samochód z drogi jak i spowodować, że pojazd innego uczestnika ruchu może nagle przeciąć nasz tor jazdy. Niezbędna jest szczególnie koncentracja kierowcy, trzymanie obu rąk na kierownicy i dostosowanie prędkości do panujących warunków. Im większa prędkość samochodu, tym dalej silny podmuch może przesunąć pojazd zanim odzyskamy nad nim kontrolę.

W czasie takich warunków atmosferycznych na drodze mogą pojawić się śmieci niesione przez wiatr, gałęzie, a nawet zniszczone drzewa. Należy zwolnić i ostrożnie podjeżdżać do elementów leżących na jezdni. Szczególnie, gdy podróżujemy po zmroku i światła reflektorów mogą je zniekształcać.

Czynnikiem, który znacznie zwiększa zagrożenie w czasie silnego wiatru, jest zmniejszenie siły przyczepności koła do podłoża na skutek zalegającej na jedni warstwy wody, lodu lub śniegu. Dodatkowo przyczepność zmniejsza się, gdy wykonujemy manewr skręcania lub hamujemy.

* źródło: Nordic Road and Transport Research

** źródło: Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej



„Złoty Anioł” Nissan Qashqai

Bardziej niezawodny niż BMW, bardziej popularny niż Mercedes... - Nissan Qashqai stał się jednym z ulubionych samochodów w Niemczech.



Nissan Qashqai został wyróżniony w Niemczech prestiżową nagrodą „Złoty Anioł” przyznaną za jakość przez wpływowy niemiecki automobilklub ADAC. „Złotego Anioła” w kategorii „jakość” otrzymują trzy najlepsze jakościowo modele dostępne na rynku niemieckim. Nagroda oznacza, że Nissan Qashqai został oceniony na równi z miejscowymi faworytami i wyprzedził takie modele, jak Porsche Boxster, BMW serii 3 i Mercedes-Benz SLK. Qashqai to jedyny samochód w pierwszej ósemce, który nie pochodzi z Niemiec.

Po kompleksowym badaniu przeprowadzonym przez niemiecki automobilklub ADAC Nissan Qashqai dołączył do czołówek najwyżej ocenianych sa-

mochodów w Niemczech, obok Porsche 911 i Audi A5, stając się jednocześnie faworytem wśród samochodów importowanych do tego kraju.

W ramach dorocznej edycji nagród „Gelber Engel” („Złoty Anioł”) ADAC analizuje statystyki ponad dwóch milionów awarii, a także prosi użytkowników o ocenę zadowolenia z posiadanych samochodów i poziomu obsługi w stacjach dealerskich.

- Ta ważna nagroda pokazuje, dlaczego Qashqai odnosi tak duże sukcesy na rynku w całej Europie - powiedział Simon Thomas, starszy wiceprezes w europejskim oddziale firmy Nissan. - Nagroda potwierdza jakość konstrukcji, jaką charakteryzują się wszystkie mode-

le produkowane w Sunderland w Wielkiej Brytanii.

W badaniu ADAC uwzględniane są wyłącznie pojazdy nie starsze niż trzyletnie. Takie ograniczenie wprowadzono w celu wykluczenia z analiz awarii spowodowanych zaniedbaniami w obsłudze, a nie wadami typowymi dla danego modelu.

Ponadto badanie obejmuje wyłącznie modele sprzedawane w dużej liczbie egzemplarzy, co pozwala uzyskać realistyczny obraz sytuacji. W tegorocznym rankingu uwzględniono około 150 modeli.

Nissan Qashqai został wprowadzony na rynek w 2007 roku jako alternatywa dla tradycyjnych hatchbacków dominujących w segmencie C w Europie. Z połączenia zalet pojazdu sportowo-użytkowego z zaletami kompaktowego samochodu rodzinnego powstał crossover cieszący się uznaniem wśród nabywców w całej Europie. Europejczycy kupili dotychczas ponad 740.000 tych samochodów, a tylko w 2010 roku w zakładach Nissana w Sunderland wyprodukowano 270.000 egzemplarzy tego modelu.

ADAC Gelber Engel 2011

- 1: Porsche 911
- 2: Audi A5
- 3: Nissan QASHQAI
- 4: Porsche Boxster
- 5: BMW serii 1
- 6: BMW serii 3
- 7: Audi TT
- 8: Mercedes-Benz SLK



DUŻA PRZESTRZEŃ MAŁA CENA

NISSAN NOTE
Z KLIMATYZACJĄ I ESP
JUŻ OD **21 450 zł***
W KREDYCIE 50/50 SUPER 0%



O szczegóły i jazdę próbną pytaj w naszym salonie Nissana!

Salon w Poznaniu: ul. Tymienieckiego 38
(róg Mieszka I)
tel: 61 825 50 96

Salon w Przeźmierowie: ul. Rynkowa 160
tel./fax: 61 814 21 55,
e-mail: sprzedaz@polody.pl
www.nissan.pl



SHIFT the way you move

NISSAN FINANCE Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. *Podana cena stanowi pierwszą wpłatę w Kredycie 50/50. RRSO dla kredytu 50/50 oferowanego przez RCI Bank Polska S.A. bez odsetek i prowizji bankowej wynosi 0%, z uwzględnieniem następujących parametrów: okres 12 miesięcy, wpłata własna 50% i spłata pozostałych 50% po roku. Oferta jest ważna od dnia 1/12/2010 do odwołania lub do wyczerpania zapasów. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 4,2-6,8 l/100km; Emisja CO₂: 110-159 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE**

- ✓ Zapewniamy transport i montaż **GRATIS**
- ✓ Sprzedaż **RATALNA**
- ✓ Działamy na terenie całego kraju

www.konstal-garaze.pl

tel. (62) 586-07-83
tel. (63) 278-62-25
tel. (65) 526-20-87
tel. (61) 812-54-69
tel. (67) 349-18-75
kom. 509 574-644



Car Javi S.A. – dobry serwis

Car Javi S.A. to autoryzowany dealer oraz serwis samochodów marek SEAT i Suzuki, mający dwa oddziały. Jeden w Poznaniu przy ul. Lutyckiej i drugi w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej. W Poznaniu jest salon i serwis SEAT-a, w Swarzędzu – SEAT-a i Suzuki. W przypadku wymienionych marek te serwisy mają autoryzację na wykonywanie napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych. Do Car Javi S.A. z naprawą pogwarancyjną można przyjechać także z Volkswagenem lub Skodą i coraz więcej kierowców z tej możliwości korzysta



- Nasze serwisy – mówi Krzysztof Stachowski, kierownik serwisu Car Javi S.A. – są przygotowane do tego, by zająć się profesjonalnie samo-

chodem w pełnym zakresie napraw serwisowych. Dysponujemy odpowiednim sprzętem, a także wyszkolonymi pracownikami, którzy o Seacie, Suzu-

ki, Skodzie i Volkswagenie wiedzą niemal wszystko.

Serwis Car Javi S.A. zajmuje się usługami mechanicznymi, jak i blacharsko-lakierniczymi. Oferuje szeroki wachlarz usług, dając możliwość doposażenia samochodów w nowe akcesoria, wymiany ogumienia i zestawienia nieużywanych opon lub kół do przechowania, a także wszelkie, inne usługi serwisowe. Wystarczy wspomnieć choćby o sprawdzaniu i naprawie zawieszenia, układ wydechowy, czy hamulcowego.

Pracownicy potrafią profesjonalnie zająć się także systemem klimatyzacji. W ofercie serwisu znajduje się również kompleksowa kosmetyka samochodu.

Firma dysponuje flotą samochodów zastępczych, które udostępniane



są Klientom serwisu. Są to auta różnych marek i różnej wielkości – począwszy od miejskiego samochodu Suzuki Swift a skończywszy na dużo większym, Seacie Altea XL.

Car Javi S.A. oferuje również szeroką paletę części zamiennych. Są to zarówno części oryginalne, jak i zamienniki akceptowane przez Suzuki i Grupę marek Volkswagena, a więc w tym przypadku dla marek SEAT, Skoda

i Volkswagen. Co za tym idzie, Klient może wybrać, którą część chce mieć zamontowaną w swoim samochodzie.

Podobnie jak serwis mechaniczny, również serwis blacharsko-lakierniczy Car Javi S.A. dysponuje samochodami zastępczymi. Car Javi S.A. daje możliwość naprawy uszkodzonego samochodu bez konieczności wydawania na ten cel choćby złotych. Klient może bowiem sko-

rzystać w przypadku wielu towarzystw ubezpieczeniowych z tak zwanej naprawy bezgotówkowej.

Serwis blacharsko-lakierniczy znajduje się w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej, ale jeśli Klient miałby stłuczkę np. na Piątkowie, to Car Javi S.A. we własnym zakresie przetransportuje pojazd do blacharni. Korzystając z usług tego serwisu Klient jest tylko zobowiązany do zgłoszenia szkody. Wszystkie pozostałe formalności za właściciela pojazdu załatwiają pracownicy Car Javi S.A.

- Zapraszamy kierowców – mówi Krzysztof Karpiński, prezes Zarządu Car Javi S.A. – do naszych salonów i serwisów. Mamy sporo do zaoferowania i – zapewniam – warto z tej możliwości skorzystać.



Zima w Suzuki prosta jak 4x4

GRAND VITARA od 37 700 zł*

SX4 od 28 950 zł*

Na drogach białe i ślisko? Dla Suzuki z napędem na 4 koła to żaden problem! Wybierz jeden z modeli dostępnych w kredycie 0% i umów się w salonie na jazdę testową.

CAR JAVI
ul. Poznańska 49, Swarzędz, tel.: 61 818 52 60
www.carjavi.suzuki.pl

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: Grand Vitara od 6,8 do 9,7 l/100 km i od 179 do 225 g/km; SX4 od 5,5 do 7,6 l/100 km i od 143 do 174 g/km w zależności od wersji. Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl

Rekomendujemy oleje HELIX

*wplata własna w wysokości 50% ceny samochodu, w kredycie 50/50. Oprocentowanie 0%, prowizja 3%, RR50 wynosi 3,09%.

Autoryzowany Serwis SEAT-a, SUZUKI

Zaprasza wszystkich użytkowników samochodów marki :

SEAT, SUZUKI, SKODA, VW do skorzystania z

Programu serwisowego dla samochodów

powyżej 4 lat eksploatacji

Przyjdź i sprawdź nasze ceny w ramach programu:

- 45% rabatu na robociznie
- 10% rabatu na częściach

Wymiana rozrządu	299,00 zł brutto*
Koszt materiału	399,00 zł brutto*

* DOTYCZY SAMOCHODÓW SEAT, VW, SKODA z silnikami 1,4; 1,6 16 V

Program obowiązuje do 31 marca 2011 r.

Car JAVI S.A. Poznań ul. Lutycka 95, tel. 61/ 843-38-28, Swarzędz ul. Poznańska 49, tel. 61 / 818-52-62

Serwisy czynne : Pon-piat. 7.00-19.00 Sobota : 10.00-14.00